

Przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński przesłał depeszę z najlepszymi życzeniami do członka Prezydium Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Czechosłowacji generała armii Ludwika Svobody z okazji 80 rocznicy jego urodzin, przypadającej w dniu 25 bm. (PAP)

Przed VII Zjazdem PZPR

W całym kraju wzmacnia się społeczna aktywność ludzi pracy

Z różnych stron Polski nadeszły wczoraj kolejne informacje o inicjatywach społecznych i realizacji zobowiązań przedzjazdowych, których efekty przyniosą istotne korzyści krajowi i społeczeństwu. W niektórych zakładach przemysłowych — po kolejnej analizie rezerw podjęto kroki dla ich pełniejszego wykorzystania.

Korespondenci PAP poinformowali o intensyfikacji pracy przy czołowych inwestycjach, oddaniu do użytku nowych mieszkań i obiektów socjalnych.

Przed głównym wejściem okazałej hali Dworca Centralnego PKP w Warszawie — rzędy ciężarówek. Wyładowywano sprzęt, urządzenia i meble. Już niewiele czasu pozostało do przekazania tej ważnej inwestycji oraz 4 węzłów komunikacji miejskiej w jej otoczeniu. Wzmocniony wysiłek budowlanych, a przede wszystkim sprawna organizacja pozwoliły — można to już z pewnością stwierdzić — na przyspieszenie o 40 miesięcy terminu budowy dworca, który przyjmować będzie codziennie około 90 000 osób oraz uruchomienie 100 placówek handlowo-usługowych w wielkim podziemnym Rondzie Alei Jerozolimskich.

W największej na Bałtyku bazie węglowej — Porcie Północnym wyeksportowano na masowic m/s „Generał Świerczewski” 900-tysięczną tonę węgla. Była to realizacja zobowiązania dokerów do przeładunku w czynie przedzjazdowym dodatkowo 1,6 mln ton.

Na zebraniu plenarnym ZG Ligi Kobiet — omówiono udział tej organizacji w okresie poprzedzającym VII Zjazd PZPR. W Warszawie otwarty został kiermasz wyrobów artystycznych, ludowych i gospodarstwa domowego wykonanych — w podjętym z inicjatywy Ligi Kobiet — czynie społecznym. Efekty czynu ko-

Kolejne próby rozwiązania konfliktu w Libanie

W nocy z niedzieli na poniedziałek w Bejrucie trwała sporadyczna strzelanina. W ciągu ostatnich 2 dni w wyniku starć zbrojnych między zwalczającymi się ugrupowaniami 40 osób poniosło śmierć, a ponad 100 zostało rannych.

Przywódcy libańscy przygotowują nową serię rozmów, zmierzających do położenia kresu dalszym walkom. Wczoraj zwołano posiedzenie 20-osobowego Komitetu Ocalenia Narodowego, który — jak oświadczył premier Karami — ma podjąć „decydującą akcję”.

Sobotnie obrady Komitetu Koordynacyjnego, w którego skład wchodzi przedstawiciele partii antagonizujących, nie przyniosło konkretnych rezultatów. Jednakże przebywający w Libanie z misją dobrej woli były premier Francji, Maurice Couve de Murville oświadczył po pierwszej rundzie konsultacji, że odniósł wrażenie, iż przywódcy poszczególnych stronnictw politycznych i religijnych opowiadają się za położeniem kresu walkom. Podkreślił on, że jedynie sami Libańczycy mogą rozwiązać konflikt. Podobną opinię wyraził sekretarz generalny NZ, Kurt Waldheim w czasie sobotniej wizyty w Damaszku.

PAP

GWIAZDZ WIELKOPOLSKI

Poznań, wtorek 25 listopada 1975
Nr 261 (9844)

Wyd. AB

Cena 50 gr

Ukazuje się od 16 lutego 1945

biet przeznaczone są na Centrum Zdrowia Dziecka.

Klucze do nowych mieszkań otrzymali kolejni lokatorzy spośród 75 rodzin, które zamieszkają w nowym bloku w „Osiedlu Piastowskim” w Inowrocławiu. Budowę tego bloku ekipy przedsiębiorstwa budowlanego z Inowrocławia skróciły o kilkanaście tygodni.

W ciągu 15 lat

Historia dowiodła słuszności prognoz konferencji w Moskwie

Dzisiaj miją piętnasta rocznica zakończenia narady partii komunistycznych i robotniczych w Moskwie. Tego właśnie dnia delegaci 81 partii podpisali dokument narady, zawierający oceny i prognozy, których słuszność w pełni potwierdził rozwój sytuacji minionych lat.

Zebrani wówczas w Moskwie komuniści stwierdzili m. in., iż istnieje realne możliwości zażegnania wojny, możliwości wynikające ze zmienionego układu sił między światem kapitalistycznym, a światem socjalistycznym.

W uchwalonym oświadczeniu komuniści całego świata zobowiązali się bronić pokoju we wsłowności, stwierdzili, że dla komunistów, dla klasy robotniczej, dla sił pokoju i demokracji na całym świecie nie ma pilniejszego i szczytniejszego obowiązku ponad obowiązek walki o uratowanie ludzkości przed katastrofą nowej wojny światowej. Właśnie wówczas stwierdzono, że pokój i pokojowe współistnienie stwarzają narodom wyzwolonym z niewoli kolonialnej najlepsze warunki odrodzenia narodowego, zlikwidowania odwiecznego zacofania i nędzy, zdobycia całkowitej niezawisłości politycznej i ekonomicznej.

Dzisiaj, z perspektywy minionych piętnastu lat możemy pełniej ocenić trafność ocen i prognoz sformułowanych przez komunistów.

Fundamentalnym komponentem nowej sytuacji jest nieustanny wzrost potencjału i autorytetów krajów systemu socjalistycznego. Socjalizm ma w Europie najmocniejsze pozycje. Jednocześnie obserwujemy postępujący proces radykalizacji mas w prawie wszystkich państwach kapitalistycznych.

Analiza aktualnej sytuacji społeczno-gospodarczej w Europie dowodzi niezbicie wyższości socjalizmu. Większość

Pierwszych pacjentów przyjął nowa przychodnia, którą otrzymała 12-tysięczna załoga gorzowskich budowlanych.

Specjaliści ze szczecińskich wyższych uczelni kolejno już dzień spędzili przy opracowywaniu podjętych w czynie zjazdowym tematów badawczych. Pracownicy Instytutu Okrętowego Politechniki Szczecińskiej wykonali projekt koncepcyjny pływającego przedsiębiorstwa robót hydrotechnicznych. Zakłada on m. in. znaczne obniżenie kosztów budowy nabrzeży, stopni wodnych, estakad itp.

PAP

W ciągu 15 lat

Historia dowiodła słuszności prognoz konferencji w Moskwie

Dzisiaj miją piętnasta rocznica zakończenia narady partii komunistycznych i robotniczych w Moskwie. Tego właśnie dnia delegaci 81 partii podpisali dokument narady, zawierający oceny i prognozy, których słuszność w pełni potwierdził rozwój sytuacji minionych lat.

Zebrani wówczas w Moskwie komuniści stwierdzili m. in., iż istnieje realne możliwości zażegnania wojny, możliwości wynikające ze zmienionego układu sił między światem kapitalistycznym, a światem socjalistycznym.

W uchwalonym oświadczeniu komuniści całego świata zobowiązali się bronić pokoju we wsłowności, stwierdzili, że dla komunistów, dla klasy robotniczej, dla sił pokoju i demokracji na całym świecie nie ma pilniejszego i szczytniejszego obowiązku ponad obowiązek walki o uratowanie ludzkości przed katastrofą nowej wojny światowej. Właśnie wówczas stwierdzono, że pokój i pokojowe współistnienie stwarzają narodom wyzwolonym z niewoli kolonialnej najlepsze warunki odrodzenia narodowego, zlikwidowania odwiecznego zacofania i nędzy, zdobycia całkowitej niezawisłości politycznej i ekonomicznej.

Dzisiaj, z perspektywy minionych piętnastu lat możemy pełniej ocenić trafność ocen i prognoz sformułowanych przez komunistów.

Fundamentalnym komponentem nowej sytuacji jest nieustanny wzrost potencjału i autorytetów krajów systemu socjalistycznego. Socjalizm ma w Europie najmocniejsze pozycje. Jednocześnie obserwujemy postępujący proces radykalizacji mas w prawie wszystkich państwach kapitalistycznych.

Analiza aktualnej sytuacji społeczno-gospodarczej w Europie dowodzi niezbicie wyższości socjalizmu. Większość

krajów socjalistycznych jeszcze w niedawnej przeszłości należała do najbiedniejszych i najbardziej zacofanych na naszym kontynencie. Dzięki rewolucyjnym przemianom społecznym i planowej gospodarce kraje te w historycznie krótkim okresie radykalnie zmniejszyły dzielący je od najwyższej uprzemysłowionych krajów dyktando. Dobrym potwierdzeniem tego jest historia ostatnich trzech dziesięcioleci Polski Ludowej, a zwłaszcza ostatniego pięciolecia. Mimo trudności, jakie nasz naród i nasza partia musieli w tym okresie pokonać, mimo błędów i niepowodzeń, których nie udało się uniknąć, kraj nasz zdołał osiągnąć nowy, nieporównywalnie wyższy poziom gospodarczy, społeczny i kulturalny. Na bazie dorobku mogliśmy przed pięć laty sformułować strategię naszego rozwoju i postawić dziś przed sobą zadanie budowy rozwinętego społeczeństwa socjalistycznego.

Interpress

Posiedzenie w Krakowie

W Krakowie odbyło się wczoraj pierwsze posiedzenie komisji rozwoju makroregionu południowo-wschodniego, obejmującego województwa: miejskie krakowskie, kieleckie, krosieńskie, nowosądeckie, przemyskie, rzeszowskie, tarnobrzeskie i tarnowskie.

T. Ziwwow przybył do RFN

Przewodniczący Rady Państwa Ludowej Republiki Bułgarii, T. Ziwwow, przybył w poniedziałek przed południem z kilkudniową wizytą oficjalną do RFN.

System przewozów drogowych

W Leningradzie zakończyła się międzynarodowa konferencja nt. problemów transportu drogowego w krajach RWPG. Podjęto na niej decyzję o tworzeniu w ramach europejskich krajów RWPG jednego systemu przewozów samochodowych. W systemie tym dużą rolę odgrywać będzie elektronika.

Spór brytyjsko-islandzki

Kapitanowie brytyjskich trawlerów rybackich znajdujących się obecnie w obszarze 200-milowego pasa wód okalających Islandię wystosowali ultimatum do swego rządu, domagając się udzielenia im ochrony ze strony brytyjskich okrętów wojennych. Szybrowie ostrze-

Z Leningradu

Oredzie do narodów Wietnamu i Palestyny

Uczestnicy odbywającej się w Leningradzie Światowej Konferencji Przedstawicieli Krajowych Ruchów w Obronie Pokoju wystosowali oredzie do narodu wietnamskiego, w którym gorąco witają kroki zmierzające do zjednoczenia kraju. Oredzie popiera decyzję przyjętą na posiedzeniu politycznej konferencji konsultatywnej w sprawie zjednoczenia Wietnamu.

Konferencja przyjęła też rezolucję wyrażającą pełne poparcie dla walki arabskiego narodu Palestyny o jego prawa narodowe, uznane przez Organizację Narodów Zjednoczonych. Rezolucja stwierdza, iż rozwiązanie problemu palestyńskiego i osiągnięcia przez naród palestyński jego słusznym praw są warunkiem trwałego i sprawiedliwego pokoju na Bliskim Wschodzie.

Wczoraj wręczono w Leningradzie radzieckiej Order Przyjacieli Narodów Romeshowi Chandra, sekretarzowi generalnemu Światowej Rady Pokoju. (PAP)

Po wizycie G. Leone w ZSRR

Komunikat radziecko-włoski

Sekretarz generalny KC PZPR Leonid Breżniew przyjął zaproszenie prezydenta Giovanniego Leone do złożenia wizyty oficjalnej we Włoszech. Informuje o tym radziecko-włoski komunikat o wizycie prezydenta Włoch w ZSRR. Giovanni Leone przebywał w Związku Radzieckim od 18 bm., a wczoraj udał się do kraju.

W toku spotkań i rozmów przywódców radzieckich i prezydenta Włoch omówiono zagadnienia dalszego rozwoju stosunków dwustronnych i do konano wymiany poglądów na najważniejsze problemy międzynarodowe, interesujące obie strony.

W czasie wizyty podpisano deklarację radziecko-włoską, porozumienie o współpracy gospodarczej na lata 1975-1979, porozumienie w sprawie zwolnienia z podwójnego opodatkowania w dziedzinie żegluga morskiej. (PAP)

gu, że w przeciwnym wypadku wycofają oni swe jednostki z wód islandzkiej przed godziną 24 w nocy z poniedziałku na wtorek.

Współzawodnictwo pracy w BRL

W Bułgarii trwa socjalistyczne współzawodnictwo dla uczczenia zbliżającego się XI Zjazdu BPK. W tym roku oddano do eksploatacji 800 obiektów gospodarki narodowej, w tym wiele przedterminowo.

krótko

W organizacjach partyjnych przed sekcjami i instytucjami odbywają się zebrania sprawozdawczo-wyborcze.

Rozmowy turecko-amerykańskie

W Ankarze rozpoczęły się wczoraj rozmowy turecko-amerykańskie w sprawie przyszłości baz wojskowych USA w Turcji. Z inicjatywą rozmów wystąpiła w końcu października Turcja.

Budżet wojskowy RPA

Rasistowski rząd Republiki Południowej Afryki zwiększa wydatki na broń i sprzęt. Budżet wojskowy RPA wynosi obecnie 1,300 mln dolarów USA i od 1968 r. zwiększył się ponad 10-krotnie. W przy-

Orka w zimowej scenerii



Kaliszanie pomnażają czyn zjazdowy

Pomyślnie realizują zjazdowe czyny produkcyjne i społeczne załogi zakładów województwa kaliskiego. W wielu z nich wykonano już podjęte na początku roku zobowiązania, a nawet zadeklarowane dodatkowe. Gospodarka czerpie nowe wyroby, środowisko zaś — dzięki pracom społecznym — wypięknije.

Z taśmy montażowej Wytwórni Urządzeń Komunalnych „Wuko” w Kaliszu zejść w brzoza planem potrzebne maszyny za 6 mln zł. Będzie wśród nich także 50 prototypowych trawnikowych kosiarek spalinowych i elektrycznych, które niebawem znajdą się w seryjnej produkcji. W czynie społecznym załoga wykonuje balustradę nad Prosną w parku miejskim.

Zwiększoną o 2 mln zł produkcję płyt i innych elementów budowlanych realizują Zakłady Elementów Wypożyczenia Budownictwa „Metalplast” w Kaliszu. Pracownicy bezinteresownie poprawiają też estetykę zakładu.

W Zakładach Przemysłu Odzieżowego „Jarkon” w Jarocinie przygotowuje się dodatkowe partie eleganckich damskich płaszczy i kurtki za 5 mln zł. Fabryka Obrabiarek Specjalnych „Jafu” w Jarocinie da dodatkową produkcję wartości 3 mln zł.

Budownictwo otrzyma więcej betonów z Wielkopolskich Zakładów Produkcji Betonów „Wielfabet” w Ostrowie.

Chemiczna Spółdzielnia Pracy „Kozłominianka” w Kozłominie zwiększy dostawy do sklepów poszukiwanych toreb kosmetycznych laminowanych i stylowych. Jej pracownicy estetycznie zagospodarowali

także tereny w pobliżu zakładów.

O kilka milionów zł zwiększy produkcję części — głównie dla przemysłu motoryzacyjnego — Wytwórnia Sprzętu Mechanicznego w Krotoszynie. (bop)

Z siedzibą w Gdańsku

Nowa organizacja międzynarodowa

W Gdańsku podpisano wczoraj porozumienie między rządami Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, Niemieckiej Republiki Demokratycznej i Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich o stworzeniu wspólnej organizacji dla prowadzenia prac geologiczno-poszukiwawczych ropy naftowej i gazu ziemnego na Morzu Bałtyckim w granicach szelfu kontynentalnego i dna wód terytorialnych PRL, NRD i ZSRR. Siedzibą wspólnej organizacji jest Gdańsk.

Podpisany dokument pozwoli połączyć wysiłki Polski, NRD i Związku Radzieckiego dla rozwiązania tak trudnego zagadnienia jakim jest poszukiwanie ropy naftowej i gazu ziemnego na morzu oraz przy czyni się do pogłębienia ekonomicznej i technicznej współpracy między trzema krajami w duchu zasad kompleksowego programu socjalistycznej i technicznej integracji gospodarczej krajów członkowskich RWPG. (PAP)

Strajki portugalskich robotników

Robotnicza Lizbona przystąpiła wczoraj do dwugodzinnego strajku na znak poparcia dla dowódcy Sztabu Operacyjnego Wojsk Wewnętrznych gen. Otelo Saraiva de Carvalho. Strajk odbył się w czasie posiedzenia 19-osobowej Rady Rewolucyjnej, która miała za zadanie dowódcę czy gen. Carvalho pozostanie także dowódcą stołecznego okręgu wojskowego. Ustąpienia Carvalho z tego stanowiska domagają się tzw. „umiarkowane” elementy w armii portugalskiej. Jak już informowaliśmy, dowódcę jednostek miejscowego okręgu sprzeciwili się zdymisjonowaniu gen. Carvalho.

Przed posiedzeniem Rady Rewolucyjnej zmobilizowała swych członków Partia Socjalistyczna, organizując w niedzielę wiece w Lizbonie, Porto, Coimbra i w Porto Alegre. PAP

**SPOTKANIA
RADIOWO-TELEWIZYJNE**

Podczas Dni Książki Społeczno-Politycznej w województwie kaliskim odbywają się w okresie od 24 do 27 bm. spotkania z publicystami radia i telewizji. Czerodniowe imprezy zainaugurowało w poniedziałek w godzinach popołudniowych spotkanie informacyjne dziennikarzy radia i telewizji z władzami politycznymi i administracyjnymi województwa kaliskiego w Marszewie koło Pleszewa, a wieczorem w Teatrze im. Wojciecha Bogusławskiego w Kaliszu odbył się koncert inauguracyjny Kaliskich Spotkań Radiowo-Telewizyjnych z udziałem światowej sławy skrzypka — Konstantego Andrzeja Kulki.

Dzisiaj uczestnicy spotkań zwiadać będą niektóre zakłady przemysłowe Kalisza, m. in. „Runotek” i „Winiary”. Po południu i wieczorem odbędą się szereg atrakcyjnych spotkań, koncertów i prezentacji audycji. (PAP)

**SUKCES
POZNAŃSKIEGO AKTORA**

Jury X Ogólnopolskiego Festiwalu Teatrów Jednego Aktora, który odbywał się od 17 do 23 bm. we Wrocławiu ogłosiło wczoraj werdykt przyznający główne nagrody imprezy. Trzy równorzędne nagrody festiwalu otrzymali: Wiesław Komasa z Poznania za spektakl pt. „Z kilkoma małymi poprawkami”, Jan Wojciech Krzyszczyk ze Szczecina za monodram „Odwroć głębia Muelle” oraz Janusz Hejnowicz z Wrocławia za spektakl pt. „Moje ukośne beznóże”.

W ogólnopolskim konkursie

**Pierwsze miejsce
dla zagrody w Salinie**

Nowo wzniesiony dom mieszkalny Janiny Słupek, rolniczki ze wsi Smolaryna, gmina Żółńca w woj. rzeszowskim oraz zagroda małżeństwa Stanisława i Henryka Koniecznych zamieszkałych we wsi Salina, gmina Krotoszyń w woj. kaliskim — zostały wyróżnione pierwszymi nagrodami w tegorocznym konkursie pn. „Dom moich marzeń”.

Organizowany od 3 lat przez Zarząd Główny ZSMW przy współudziale redakcji „Nowej Wsi” i „Dziennika Ludowego” konkurs ma na celu wyłonienie i upowszechnienie najlepszych pod względem rozwiązań funkcjonalnych i estetycznych wzorów nowego bądź zmodernizowanego wiejskiego budownictwa mieszkaniowego. W tym roku po raz pierwszy do konkursu włączono też całe zagrody wiejskie. Konkurs „Dom moich marzeń”, w którym w tym roku oceniono ponad 300 obiektów, stanowi uzupełnienie „Złotej wiechy” dorocznego konkursu „Chłopskiej Drogi” na najlepszy wiejski budynek gospodarczy.

W ostatnich latach wieś polska szybko się rozbudowuje, stale unowocześnia się warsztat pracy rolnika, a tym samym rosną jego aspiracje i wymagania dotyczące życia codziennego. Szczególnie istotną rolę odgrywają tu warunki mieszkaniowe ludności wiejskiej, ciągle jeszcze w znacznej mierze odbiegające od miejskich standardów.

Z roku na rok zwiększa się

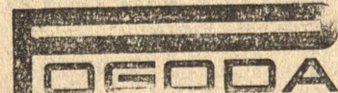
„Koziołki” płacą

W 967 grze PGL „Koziołki” w dniu 23 bm., w której odbyły się dwa losowania, wpłynęło 141.254 zakłady wartości: 423.702.— zł.

W losowaniu I stwierdzono: 2 „czwórki” po 18.512.— zł; 16 „trójek premiiowanych” po 199.— zł; 273 „trójki” po 99.— zł; 431 „dwójek premiiowanych” po 27.— zł i 4.428 „dwójek” po 7.— zł.

W losowaniu II stwierdzono: 10 „czwórek” po 2.452.— zł; 13 „trójek premiiowanych” po 167.— zł; 253 „trójki” po 67.— zł; 255 „dwójek premiiowanych” po 26.— zł i 3.559 „dwójek” po 6.— zł.

Kolejne podwójne losowanie 968 gry odbędzie się w dniu 30 bm. o godz. 12.00 na Rynku w Szamotułach.



Zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami i miejscami opady śniegu. Rano mgły i zamglenia. Temperatury maksymalne od — 5 do 0 stopni. Wiatry umiarkowane, lokalnie występują zawiewy i zamiecie.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Andrzej Piechocki.

Przedstawiciel Polski przewodniczącym sesji

**Współpraca gospodarcza Wschód — Zachód
tematem obrad konferencji w Genewie**

W genewskim Pałacu Narodów rozpoczęła wczoraj obrady 24 sesja Komitetu Rozwoju Handlu — jednego z głównych organów Europejskiej Komisji Gospodarczej ONZ, skupiającej wszystkie państwa europejskie oraz USA i Kanadę.

Tematem obrad jest dostosowanie programu działalności i struktury komitetu do zmian

szonych zadań, które wynikają z postanowień Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie w zakresie intensyfikacji rozwoju stosunków handlowych między krajami o różnych systemach społeczno-politycznych. Sekretarz wykonawczy EKG, Janes Stanovnik, w swym wystąpieniu stwierdził, że już obecnie wymiana handlowa między Wschodem a Zachodem wykazuje wyższe tempo wzrostu, aniżeli wymiana handlowa między krajami zachodnimi. Opo wiedział się on za usunięciem wszelkich istniejących jeszcze przeszkód w rozwoju handlu światowego.

Opowiadając się za przekształceniem komitetu w instytucjonalną formę realizacji postanowień KBWE w zakresie rozwijania i pogłębiania współpracy handlowej między państwami o różnych ustrójach społecznych, podkreślano

rosnącą wagę handlu międzynarodowego jako jednego z najważniejszych czynników wzrostu ekonomicznego i postępu społecznego. Nawiązując do postanowień aktu końcowego KBWE, podkreślano korzystne skutki, jakie dla dalszego rozwoju wymiany handlowej będzie miało szersze stosowanie klauzuli największego uprzywilejowania oraz wysiłki państw zmierzające do wyeliminowania wszelkiego rodzaju przeszkód w rozwoju handlu.

Na wniosek Francji, poparty przez Związek Radziecki, przewodniczącym sesji został wybrany jednomyślnie przedstawiciel Polski, Lucjan Kłociński. (PAP)

Na terenach MTP w Poznaniu

**Prezentacja sprzętu
dla przemysłu drzewnego i rolnictwa**

Na terenach Międzynarodowych Targów Poznańskich otwarto w poniedziałek dwie międzynarodowe wystawy. Ekspozycjami jednej z nich są najnowsze maszyny do obróbki drewna, drugiej — maszyny i urządzenia dla budownictwa. Organizatorem ekspozycji, w których uczestniczy 149 wystawców z 14 krajów, jest Przedsiębiorstwo Reklamy i Wydawnictw Handlu Zagranicznego „Agpol”.

Na wystawie z zakresu przemysłu drzewnego prezentowane są m. in. kompletne linie produkcyjne, prasy hydrauliczne, maszyny do produkcji płyt spłasnionych i wiórowych oraz wszelkiego rodzaju kleje i drobne narzędzia. Z zakresu budownictwa wystawione są m. in. maszyny do betonowania, urządzenia transportowe, młoty elektromagnetyczne i elektropneumatyczne oraz szlifarki.

Zorganizowanie tych dwóch

**Poszukiwani
świadkowie
zbrodni hitlerowskich**

Okręgowa Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Łodzi prowadzi śledztwo w sprawie zbrodni popełnionych w obozie hitlerowskim dla Cyganów w Łodzi, zorganizowanym w obrębie getta żydowskiego.

Oboz istniał w okresie od jesieni 1941 roku do maja 1942 roku, kiedy pozostałych przy życiu więźniów wywieziono do obozu zagłady w Chełmie nad Nerem.

Wszystkie osoby, które były świadkami zbrodni dokonanych w tym obozie, posiadają bliższe informacje na ten temat, względnie mogą wskazać inne osoby będące w stanie złożyć zeznania w tej sprawie, proszone są o osobiste, listowne lub telefoniczne zgłoszenie do Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Łodzi, Plac Dąbrowskiego 5, II piętro, pokój 229, codziennie w godz. 8-14 (z wyjątkiem sobót), telefon: 811-20, wewnętrzny 182 lub 840-93. (PAP)



Wczoraj na trasie Kuźnica Czarnkowska — Trzcianka uderzył w przydrożne drzewo samochód marki „Star”, należący do Wojewódzkiej Spółdzielni Transportu Mleczarskiego w Pile. Kierujący nim K. C. zginał, jadący z nim konwojent Z. B. odniósł obrażenia, natomiast ciężarówka została uszkodzona.

Podobny wypadek zanotowano w niedziele na ul. Rzezańskiej w Poznaniu, gdzie uderzył w drzewo samochód marki „Piat”, kierowany przez jadącego bez uprawnień Jerzego J. Został on odwieziony do szpitala. Straty ocenia się na 60 000 zł. (b)

Polska lat siedemdziesiątych



Duże środki przeznaczono na stworzenie warunków odpoczynku dla ludzi pracy i ich rodzin. Z kolonii, obozów i innych form zorganizowanego wypoczynku skorzysta w 1975 roku 6,4 mln dzieci i młodzieży, czyli o 2,8 miliona więcej niż w roku 1970. Istnieje konieczność stałego i wszechstronnego rozwijania kultury fizycznej i turystyki, służących zarówno prawidłowemu rozwojowi biologicznemu i fizycznemu młodzieży, jak i regeneracji sił ludzi pracy. Trzeba zapewnić dalszy rozwój masowego sportu i turystyki, rozbudowę ich zaplecza i kształcenie kadr.

Fot. — CAF

**Jugosłowiańska
delegacja w Kaliszu**

Dziesięć dni gościła w Polsce delegacja Socjalistycznego Związku Ludu Pracującego Jugosławii, organizacji odpowiadającej naszemu Frontowi Jedności Narodu. Celem wizyty była wymiana doświadczeń i nawiązanie bliższych kontaktów z FJN oraz zapoznanie się z działalnością mniejszych ogniw, takich jak: komitety samorządów mieszkańców, komitety osiedlowe, obwodowe i samorządy wiejskie. Delegacji przewodniczył członek Prezydium Konferencji Republiki Bośni i Hercegowiny Socjalistycznego Związku Ludu Pracującego Jugosławii — Miroslav Mocinac.

Po wcześniejszym pobycie w Warszawie i Poznaniu, w dniach 21-24 bm. goście z Jugosławii przebywali w Kaliszu, interesując się głównie formami organizacji ogniw FJN oraz działalnością ideowo-wychowawczą w środowisku samorządów mieszkańców a także systemem przekazu informacji między ogniwami Frontu. (par)

Piłskie na NFOZ

Ponad 45 mln złotych zgromadzili na Narodowy Fundusz Ochrony Zdrowia mieszkańcy woj. piłskiego. Dzięki temu możliwe było wybudowanie w latach 1973-75 siedmiu wiejskich ośrodków zdrowia. Rozbudowano szpital w Wągrowcu, powstała przychodnia rejonowa w Trzciance oraz pawilon dla punktu krwiodawstwa w Wągrowcu, a także dwa żłobki: w Trzciance i w Pile. Nowoczesny sprzęt otrzymały liczne placówki lecznicze województwa. (PAP)

Dnia 23 listopada 1975 r. zmarł nagle

tworzący

STANISŁAW WALENDOWSKI

długoletni członek Komitetu Wojewódzkiego PZPR, delegat na IV, V i VII Zjazd PZPR, prezes Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Produkcyjnych, sekretarz Centralnego Zarządu Związku Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych, b. poseł na Sejm PRL, aktywny działacz organizacji młodzieżowych, b. wiceprzewodniczący ZW ZMP i przewodniczący ZW ZMW.

Odnznaczony Orderem Sztandaru Pracy II klasy, Krzyżem Oficerskim i Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Srebrnym Krzyżem Zasługi, Medalem XXX-lecia PRL, Złotą Odznaką im. J. Krasickiego i szeregiem innych odznaczeń honorowych.

W Zmarłym Wielkopolska traci zasłużonego i cenionego działacza partyjnego, wzorowego wychowawcę młodzieży oraz czołowego organizatora spółdzielczości produkcyjnej.

Cześć Jego pamięci!

Żonie i Rodzinie Zmarłego wyrazy serdecznego współczucia składa

**KOMITET WOJEWÓDZKI PZPR
w Poznaniu**

137-B

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ

Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kalendarium: Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz, Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego), Tadeusz Kaczmarski (sekretarz redakcji), Zbigniew Szmowski, Jerzy Walasek. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefon: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Dział poznański 659-39. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

„PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW „Prasa—Książka—Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele w terminach: do 25 listopada br. na styczeń (17,50 zł), i kwartał (52 zł), i półrocze (104 zł) i 1976 rok (208 zł) oraz do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty. Indeks nr 35029. R-17

Samo sedno: jakość



Co tu wiele mówić, te sprawy są bliskie każdemu. Gdziekolwiek się ruszy, czegośkolwiek tknąć — w grę wchodzi jakość: albo określonego produktu, albo czyjejś pracy. Faktem jest, iż sprawy jakości są tematem dnia. Rozprawiają ludzie choćby o posiłkach stołowych, że powinny być lepsze, pragną usprawnienia komunikacji, rażby dostrzec rosnący poziom prasy (też!), korzystając z udoskonalonego ostatecznie systemu nauczania, nabywać wytrzymujące więcej godzin użytkowania żarówki, itp.

Nie ulega przeto wątpliwości, że programowe hasła zawarte w Wytycznych KC PZPR na VII Zjazd partii trafiają w samo sedno społecznych odczuć i zainteresowań. Przypomnijmy je: „Głównym zadaniem w nadchodzących latach należy uczynić wszechstronne podnoszenie jakości pracy i warunków życia naszego narodu” oraz „Hasło podniesienia kultury i jakości pracy wejść musi na stałe do praktyki życia codziennego”. I jeszcze: „Wszędzie — w produkcji, w postępie naukowo-technicznym, w sposobie życia, w działalności politycznej i społecznej, w kształtowaniu stosunków międzyludzkich — trzeba zapewnić prymat kryteriów jakościowych” (podkr. — WP).

Bardzo już bliski Zjazd partii przyjmie program dalszego rozwoju Polski najprawdopodobniej zasadzający się na przedstawionych pod dyskusję Wytycznych. Tym samym można uznać, że kierunkowe ustalenia w nich zawarte, staną się wektorami działania na nadchodzące lata. A zatem sprawy szeroko pojmowanej jakości pozostawać będą w centrum zainteresowań ludności i kierownictwa partyjno-administracyjnego.

Wypadnie skorygować niektóre, dość rozpowszechnione mniemania, eliminować myślenie stereotypy. Rzecz bowiem w tym, iż stosunek znacznej części ludzi do jakości jest dwoisty. Mianowicie pragnieniem nabywania wyższej jakości towarów (albo wyższej jakości oczekiwanym form traktowania nas w urzędach) nie towarzyszy równoległe doskonalenie jakości naszej pracy i jakości form naszego bycia. Znaczną część ludzi nie dostrzegła jeszcze oczywiście współzależności pomiędzy spodziewanym przez siebie wzrostem jakości obsługi (w najszerszym tego określeniu ro-

zumieniu) i wzrostem jakości towarów — a trwałym wzrostem poziomu własnych zachowań, wzrostem własnej kultury życia i kultury własnej pracy.

Tę rozbieżność pomiędzy pragnieniami a gotowością do współuczestnictwa w zmianach jakościowych należy zmniejszać. Im szybciej się to powiedzie, im pełniej ogół przyswoi prawdziwa omówionych współzależności, tym prędzej wyższa jakość życia stać się będzie naszym udziałem. Bo same pobożne życzenia, nawet popołu z kolejnymi zarządzeniami, niewiele pomogą.

Któż tego nie zna! Chociażby — utyskiwać, że narada robocza, w której wypadło uczestniczyć „nic nie dała”. Nic nie dała, bo jedni gadali o tym, o czym wszyscy dawno dobrze wiedzą, inni milczeli. A nieza dowolony z przebiegu zebrania? Czy podjął minimum wysiłku, by wpłynąć na bieg rozmowy? Ktoś pomyślał, że w wygląd sanitariatów, a sam opuszcza łaźnię bądź pokrewny przybytek doprowadziwszy je do stanu takiego, w jakim nie chciałby ich zastać. Jeszcze inny wyrzeka na kształt, smak, konsystencję albo konstrukcję jakiegoś produktu, który kupił — sam będąc współwinnym wytwarzania całkiem podobnych bubli, tyle że w innej branży. Przypomina się w związku z tym słowa Edwarda Gierka, wypowiedziane niedawno podczas jednego z przedjazdowych spotkań: — Każdy zatrudniony przy produkcji jakiegoś towaru powinien takim go robić, jaki by sam chciał kupować...

Jakości — w sferze materialnej i pozamaterialnej — nie wystarczy cenić; do niej trzeba wytrwale dążyć. W niemałej mierze pozostaje to sprawą kultury pracy, lecz nade wszystko poziomu naszej osobistej kultury. Tej kultury i tych form bycia, których uczą rodzice, rodzina, najbliżsi, instytucje przedszkolne i szkolnego wychowania. Zazwyczaj z domów gdzie panuje brud, nieład, nieposzanowanie sprzętów i odzieży, braknie troski o schludny wygląd na co dzień — nie ma co liczyć na jednostki, mogące świecić przykładem osobistej kultury (nie chodzi mi o wiedzę fachową). Pewnie, że również z osobników niedbałych o ład, porządek, społeczne mienie, ignorujących zegarek, kalendarz oraz parę innych rzeczy zakład pracy i organizacje społeczne w końcu przykładowego obywatela zrobią. Ale pochłania to masę energii, nie trwa krótko, a koszty podobnej edukacji są niewy-

obrażalne, dając znać o sobie sfiuszowaną produkcją, spartoloną murarką, miernym funkcjonowaniem usług itd.

Walka o jakość pracy na zasadzie administracyjnego egzekwowania powinności od zatrudnionych, jest mało skuteczną. Płacić za nią przychodzi społeczeństwu słono. Właśnie „Życie Warszawy” doniosło (13 bm.), że niezależnie od kontroli technicznej w fabrykach — w instytucjach odbioru towarowego 15 tysięcy osób trószczy się o mniej więcej zgodną z normami jakość trafiających do handlu wyrobów. I to gęste, zdawałoby się, sito nie jest dostatecznie skuteczne, by uniemożliwić przeciekanie do sklepów produktów nieudarnych, czy po prostu braków. Albowiem zwalczanie skutków jest o wiele mniej efektywne od zwalczania przyczyn. O nich zaś była już mowa: niedostatek kultury pracy, luki w osobistej kulturze ludzi, którym poruczono wypełnianie czynności przy produkcyjnej taśmie lub w łańcuchu działań, składających się na tok urzędowania albo organizowania publicznych usług.

Sprawy podnoszenia jakości pracy i jakości życia to temat-rzeka; bardzo liczne wchodziły w grę uwarunkowania i aspekty. Przedjazdowy dokument partyjny — Wytyczne KC PZPR — w wielu punktach dotyka tego problemu. Mowa tam o konieczności optymalnego wykorzystywania wy kwalifikowanych ludzi; o doskonaleniu metod, sprzyjających wszechstronnemu spożytkowywaniu inicjatywy i udziału pracowników; o zwiększaniu udziału nauki, uczonych, twórców postępu w życiu kraju; o szczególnym znaczeniu racjonalnej gospodarki czasem; o wadze poprawiania poziomu i kultury pracy służby zdrowia; i jeszcze — o konsekwentnym zwalczaniu partykularyzmu, doskonaleniu działania administracji terenowej i centralnej, wadze krytyki i samo krytyki.

Zamierzenia i dążności, tyjące rosnące jakości życia są nie tylko realne lecz tak szybkie i w takim rozmiarze wykonalne, na ile potrafimy sobie z tego zdać sprawę i — wyciągnąć stosowne wnioski. Zamknijmy te refleksje o doskonaleniu bytowania jednym jeszcze stwierdzeniem z Wytycznych: „Wzrost jakości życia (szansy rozwoju kraju — WP) zależy od nas, od naszej aktywności i inicjatywy, od jakości i solidności wszystkich naszych poczynań, od powszechnej kultury pracy i życia Polaków...”

WIESŁAW PORZYCKI

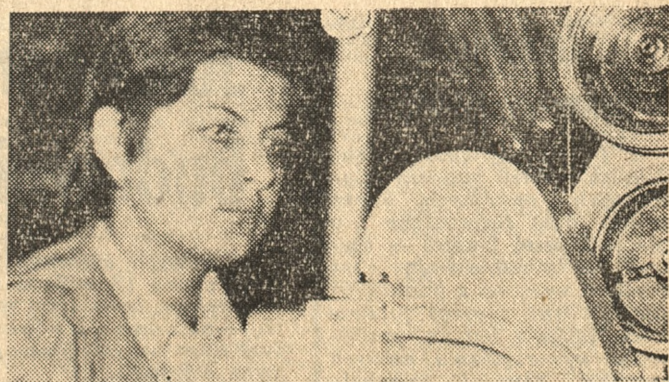
Podczas Wojewódzkiej Konferencji Przedjazdowej PZPR w Pile mandat delegata na VII Zjazd partii otrzymała m. in. Urszula Olczak. Ma zaledwie 25 lat, a legitymuje się już dziewięcioletnim stażem pracy w Zakładach „Polam”, popularnie nazywanych „Żarówkami”.

— Trafiałam tu bezpośrednio po ukończeniu Zasadniczej Szkoły Zawodowej — wyjaśnia — i od początku pracuję na Wydziale Skrętek. Pierwsze dwa lata przepracowałam wprawdzie w dziale kontroli, ale teraz obsługuję sześciowrzecionowe maszyny jako operator maszyn lampowych. Zajęcie to bardziej ciekawe, choć po zakończeniu ośmiodziennej zmiany czasem bolą nogi.

— Czy pamięta pani jeszcze swój zakład pracy sprzed kilku lat?

— Dziewięć lat to z pewnością nie smat czasu, w za kładzie spędziłam jednak więcej niż trzecią część życia. Żeby krótko określić charakter i kierunek zmian, jakie się tu dokonały, wystarczy powiedzieć, że przed trzema laty przeniesiłyśmy się z niewielkiej hali do tej, w której się teraz znajdujemy — dużej, nowoczesnej hali produkcyjnej. Przed dziewięć laty nie miałyśmy stołówek, nie można więc było zjeść na miejscu obiadu czy w kulturalnych i higienicznych warunkach spożyć przyniesione z domu drugie śniadanie.

— A kończąca się 5-latka? Jest bardziej niż udana! Nie tylko zresztą dla zakładu, bo również dla mnie osobiście. Od pięciu lat jestem mężatką, od dwóch lat — szczęśliwą matką. Dobreiliśmy się także ładnych mebli, a od trzech lat posiadamy książeczkę mieszkaniową.



Urszula Olczak.

Fot. — E. Mikuszewski

Mówią delegaci na VII Zjazd partii

Udana 5-latka

Waż. Tak, mąż także pracuje w „Żarówkach”. Na sąsiednim wydziale. Jesteśmy jednym z wielu małżeństw zakładowych...

— Czy wszystko to oznacza, że pracownicy Zakładów „Polam” nie mają już obecnie żadnych zmartwień i kłopotów?

— Tych nigdy jakoś nie brakuje. Nasza hala jest wprawdzie najnowocześniejsza i najładniejsza, ale w zimie w części niedogrzana, w lecie zaś panują tu upały, gdyż brak sprawniej wentylacji. Ze sporymi kłopotami borykają się także zatrudnione w zakładzie kobiety-matki. Brak — dla przykładu — żłobka, zbyt ciasne jest nowe przedszkole. Ma my także kłopoty z utrzymaniem rytmiczności produkcji, co spowodowane jest nierównomiernymi dostawami wolframu.

— Wiemy, że jest pani także aktywnym członkiem ZMS...

— Do organizacji należę tak długo, jak długo pracuję w „Żarówkach”. Obecnie jestem członkiem plenum Zarządu Zakładowego i Zarządu Wojewódzkiego ZMS oraz Komisji Wykonawczej Rady Wojewódzkiej FSZMP w Pile. Od trzech lat należę do PZPR.

— Jak przyjęła pani wyniki wyborów podczas Wojewódzkiej Konferencji Przedjazdowej?

— Ogromny to dla mnie zaszczyt. Wiele osób gratulowało mi otrzymanego mandatu, m. in. także moje koleżanki z koła ZMS i organizacji partyjnej, które będę w Warszawie reprezentowała. Trzeba teraz bardzo się starać, by nie zawieść posiadanego zaufania.

Rozmawiał: ZYGMUNT ROLA

Propozycje dla szerokiego kręgu czytelników



Trwają dni książki społeczno-politycznej. Podobnie, jak w latach ubiegłych, Klub Książki „Człowiek — Świat — Polityka” oferuje zestaw 30 ciekawych książek o tematyce politycznej, historycznej, ekonomicznej, socjologicznej, filozoficznej i kulturalnej. Warunki uczestnictwa w klubie są takie same, jak poprzednio, więc przypominamy tylko najważniejsze: wybrać trzeba co najmniej 5 pozycji wydawniczych z oferowanego zestawu 30 tytułów, wypełnić kartę zgłoszenia i do 31 stycznia 1976 r. złożyć w dowolnej księgarni „Domu Książki”. Każdy członek klubu otrzymuje — przy zakupie zamówionej książki — 20 procent niższej od obowiązującej ceny katalogowej.

Jakie wydawnictwa proponuje Klub „Człowiek —

Świat — Polityka” na rok 1976?

Dziedzina marksizmu-leninizmu, filozofii i religioznawstwa obejmuje 3 pozycje: „Zarys historii filozofii” J. Legowicza, „Dwie taktiki socjałdemokracji” W. I. Lenina i „Zarys dziejów religii”. Pierwsza z nich stanowi zwięzły zarys dziejów myśli filozoficznej od starożytności do współczesności, a jej autor, znany filozof i historyk filozofii, prezentuje rozwój nauk filozoficznych na szerokim tle historyczno-społecznym. Z kolei w pracy „Dwie taktiki socjałdemokracji”, powstałej w czerwcu i lipcu 1905 r., a więc w okresie narastania fali rewolucyjnej w Rosji, Lenin rozwija marksistowską teorię rewolucji i formułuje najważniejsze założenia taktyki bolszewików; w obecnej edycji znajdują się także niektóre artykuły i przemówienia Lenina na temat rewolucji 1905 r. Zbiorowa praca popularnonaukowa „Zarys dziejów religii” jest poświęcona religiom całego świata, początkom wierzeń i ich wielowiekowemu rozwojowi.

Atrakcyjnie zapowiada się dział historyczny, obejmujący 5 pozycji. Lew Bezymienski, wybitny publicysta radziecki, zajmujący się tematyką II wojny światowej, podejmuje w swej najnowszej pracy, zatytułowanej „Ostatnie notatki Martina Bormanna” analizę osobowości szefa kancelarii NSDAP, publikując autentyczne notatki Bormanna, sporządzone przezeń od stycznia do maja 1945 r., a więc w okresie gdy III Rzesza i hitlerowski faszyzm waliły się w gruzy.

Antypodcznikiem historii Niemiec można nazwać książkę publicysty RFN, B. Engel-manna, pt. „My poddani”, poświęconą dziejom naszego zachodniego sąsiada od średnio-wieczna do klęski podczas I wojny światowej. Książka ta, napisana z demaskatorską pasją, pokazuje na tle bogatej panoramy dziejów, losy ludzi prostych — w odróżnieniu od pseudo-bohaterskiego przedstawiania historii Niemiec, stosowanego dotychczas w zachodniemieckiej historiografii.

„Wielka Koalicja 1941 — 45” Włodzimierza T. Kowalskiego stała się bestsellerem wydawniczym lat ubiegłych.

Nie przeto dziwnego, że obecnie w klubie „Człowiek — Świat — Polityka”...



się wznowienie obu dotychczas wydanych tomów obejmujących okres działania koalicji antyhitlerowskiej od 1941 r. do końca 1944 r. Autor tego dzieła, liczącego w nowej edycji ponad półtora tysiąca stron druku, przedstawia w znakomicie udokumentowany sposób nie tylko działalność Wielkiej Koalicji, ale i całokształt ówczesnych problemów politycznych.

O takich wydarzeniach na wschodnim teatrze wojennym traktują wspomnienia marszałka ZSRR, A. Wasilewskiego, zatytułowane „Dzieło całego życia”. Pamiętniki bytygo szefa Sztabu Generalnego ZSRR, dowódcy frontu, zastępcy ludowego komisarza obrony i naczelnego dowódcy wojsk Dalekiego Wschodu, ukazują barwną panoramę wojennych wydarzeń i stanowią cenne źródło wiedzy o minionej wojnie.

Wydawnictwem, przeznaczonym dla szerokiego kręgu czytelników będzie obszerny, trzytomowy zarys dziejów naszego kraju opracowany przez J. Wyrozumskiego, J. Gierowskiego i J. Buszko. Ta „Historia Polski” w edycji Państwowego Wydawnictwa Naukowe go przedstawia proces dziejowy na tle politycznym, przemian społeczno-gospodarczych i rozwoju nauki oraz kultury. (wos)

STRONA

GŁOS — 25 XI 1975

Witold D. mieszkaniec Poznania, przeżył któregoś popołudnia niecodzienną przygodę: siedział sobie na ławeczce w Parku Przyjaźni i kontemlował piękno otoczenia, gdy nagle usłyszał w powietrzu nad sobą niezwykły fukot. Podniósł głowę i zobaczył zatrzymujący się na gałęziach drzewa spadochron, od którego oderwało się coś i z głośnym traskiem uderzyło w wybetonowaną aleję spacerową. Podbiegł więc, by obejrzeć tę niespodziewaną przysyłkę z przestworzy. Była to skrzynka, zaopatrzona w antenę i przymocowana linkami do pękniętego balonu. Jedną z dołączonych do znalezionej kartki, czerwono drukowanymi literami przestrzegano: „Uwaga! Ostrożnie z ogniem! Niebezpieczeństwo wybuchu! Możliwość porażenia prądem elektrycznym! Możliwość istnienia promieniowania mikrofalowego! Proszę za poznać się z załączoną ulotką informacyjną!”.

Druga z kartek wyjaśniała, że aparatura ta jest własnością Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej, a służy do pomiaru temperatury, ciśnienia i wilgotności powietrza oraz kierunku i prędkości wiatru w warstwie od powierzchni ziemi do około 30 km. Z dalszego ciągu ulotki można było się dowiedzieć, że

Warto o tym wiedzieć

Jeśli coś spada z nieba...

wmontowane w aparaturę baterie mogą jeszcze (przez trzy godziny od wysłania) rażać prądem do 200 volt, a nadajnik radiosondy przez tyleż czasu jest zdolny wysłać skuteczne promieniowanie mikrofalowe, zaś powłoka balona z resztkami wodoru grozi wybuchem, jeśli się znajdzie w pobliżu ognia, zapalonego papierosa, lub demowych urządzeń ogrzewczych.

Instrukcja informuje też, że aparaturę najlepiej przekazać najbliższej szkole dla celów dydaktycznych, spadochron może natomiast zatrzymać znalazca. Instytut prosi jedynie, by wypełnił on kilka rubryk załączonej pocztówki i wrzucił ją bez nalepiania znaczka do skrzynki pocztowej.

Zawiadamiając redakcję o wydarzeniu, którego był świadkiem (aparaturę zabrał pracownik parku i — mamy nadzieję, że wysłał kartkę zgodnie z instrukcją), Witold D. wyraził obawę, czy skutki kontaktu z sondą nie mogą być dla znalazcy szkodliwsze, aniżeli podaje to ulotka? A co

by było, gdyby skrzynka uderzyła kogoś w głowę?

Rozmawialiśmy w tej sprawie z dyrektorem Oddziału Prognoz IMGW w Warszawie, doc. dr Z. Lityńską. — Prędkość spadania sondy — wyjaśniła nam — dzięki spadochronowi nie jest duża, bo wynosi 5 m na sekundę, a prawdopodobieństwo trafienia radiosondy w człowieka jest prawie zerowe. Historia służby aerologicznej nie zna takiego wypadku. Zastosowanie się natomiast do instrukcji, znajdującej się przy aparaturze, wyklucza niebezpieczeństwo i jakkolwiek szkodliwość dla zdrowia ludzi.

Przeprowadziliśmy również rozmowę z dyrektorem poznańskiego oddziału Instytutu, prof. dr. hab. Z. Pasławskim i kierownikiem Stacji Pomiarów Aerologicznych mgr. J. Białym. Dowiedzieliśmy się, że Poznań jest jednym z czterech w kraju ośrodków, skąd wysyła się czterokrotnie w ciągu każdej doby radiosondy w przestworza. Daje, otrzymy-

wane w czasie ich wznoszenia się i lotu dzięki radiowemu nadajnikowi, pozwalają opracowywać prognozy meteorologiczne.

— Ilu przeciętnie znalazców radiosond spełnia prośbę o wrzucenie załączonej kartki do skrzynki pocztowej?

Na to pytanie otrzymaliśmy zaskakującą odpowiedź: — Niestety, minimalny procent. W bieżącym roku na około 1300 wysłanych sond otrzymaliśmy zaledwie kilka kartek, a również, w skali krajowej procent ten nie jest wielki. Zdarza się natomiast, że znalazcy oddają aparaturę do posterunków milicji, a pewien mieszkaniec spod Obornik osobiście przywiózł nam ją do Instytutu.

Aparaturę można przekazać gabinetem szkolnym. Czy nie ma ona już dla Instytutu wartości?

— Aparatura jest delikatna i najczęściej, na skutek uderzenia o ziemię, uszkodzona, toteż nie ma ona już dla nas

Dokończenie na str. 4
ZDZISŁAW KANDZIORA

Zapomniane bogactwo Sudetów

W Polsce występuje kilkadziesiąt odmian kamieni szlachetnych i ozdobnych. Są to zasoby dość rozproszone i o nie najlepszej jakości — dlatego nie przedstawiają zbyt wielkiej wartości z punktu widzenia tradycyjnego jubilerstwa. Istnieją jednak możliwości wykorzystania naszych zasobów kamieni szlachetnych do wyrobów pamiątkarskich, galanterii artystycznej oraz wzbogacania zestawów kolekcjonerskich.

Z inicjatywy Centralnego Urzędu Geologii dokonano wstępnej inwentaryzacji zasobów kamieni szlachetnych i ozdobnych występujących na terenie Polski — głównie na Dolnym Śląsku. Opracowano katalog kamieni i minerałów

PAP

Wśród najlepszych — poznańskie

Studenckie Kęgi Instruktorów

Jest ich około 50 — działają w 25 ośrodkach akademickich. Mowa o Studenckich Kęgach Instruktorów ZHP. W całym kraju pracuje w nich około 2 000 osób.

Studenckie Kęgi Instruktorów działają przy wyższych uczelniach różnych typów — w szkołach pedagogicznych, uniwersytetach, a także przy politechnikach. Do najlepiej pracujących należą m. in. kęgi instruktorów poznańskich i krakowskich wyższych uczelni oraz kęgi działające przy Wyższej Szkole Pedagogicznej w Opolu.

Z Studenckich Kęgów Instruktorów rekrutują się przede wszystkim opiekunowie drużyn zuchowych i harcerskich — prowadzą oni około 2 000 drużyn ZHP. Studenckie instruktorzy organizują także zajęcia w klubach ZHP powołanych w szkołach średnich i zawodowych. Np. 20 instruktorów ZHP z Instytutu Nauk Politycznych Uniwersytetu Warszawskiego uczestniczyło latem w obozach szkoleniowych akcji „Maki” Chorągwi Mazowieckiej. 50 studentów z Poznania stanowiło kadre akcji „Lednica”, w cza-
ści której harcerze prowadzili prace wykopaliskowe oraz budowali skansen. Instruktorzy harcerscy brali także udział w operacji „Bieszczady-40”.

W kęgach instruktorów działają również młodzież z wyższych uczelni wojskowych m. in. w Wojskowej Akademii Technicznej. Oprócz opieki nad drużynami pomagają oni m. in. w organizowaniu harcerskich manewrów technicz-

Jeśli coś spada z nieba...

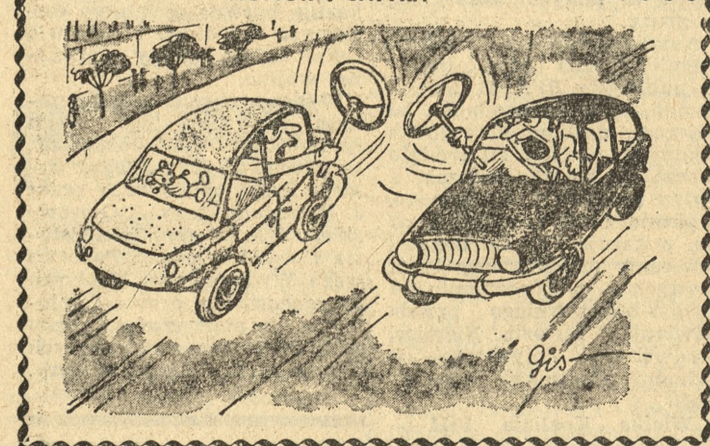
Dokończenie ze str. 3

wartości. Może służyć natomiast szkolnym celom dydaktycznym.

Wysyłanie sond jest niezbędne dla prawidłowego działania naszego krajowego i ogólnosięwiatowego systemu meteorologicznego. Bez nich trudno byłoby prognozować pogodę. Jeśli zatem zdarzy się nam usłyszeć w powietrzu i zobaczyć opadającą sondę, nie przeszkadzajmy jej w zderzeniu się z ziemią i nie traktujmy aparatury, jak podejrzanej i groźnej przesyłki z zaświatów. Po prostu, najpierw przeczujmy załączoną do niej instrukcję i zastosujmy się do niej. No i wyślijmy tę kartkę, o którą proszą nadawcy radiosondy.

ZDZISŁAW KANDZIORA

HUMOR I SATYRA



Jak tworzyć lepszą architekturę budownictwa mieszkaniowego?

Do nowych mieszkań wprowadzi się w najbliższym 5-leciu ponad 1,5 miliona rodzin. Mają to być — zgodnie z założeniami zawartymi w Wytycznych KC na VII Zjazd partii — mieszkania o lepszej niż dotychczas jakości, bardziej funkcjonalne, estetyczniejsze, w racjonalnie zaprojektowanych osiedlach.

Jakie przedsięwzięcia są niezbędne do tego, aby architektoniczny i urbanistyczny kształt naszych domów i osiedli bardziej satysfakcjonował ich mieszkańców, a także twórców? Jakże przemiany są nieodzowne do stworzenia lepszej architektury? Wokół tych problemów koncentrowała się ostatnio ożywiona dyskusja wśród architektów, w której efekcie sformułowano wiele

wniośków i propozycji tego środowiska.

Kluczową sprawą w dalszym rozwoju budownictwa mieszkaniowego jest racjonalnie prowadzona produkcja elementów budowlanych. Stworzony w ostatnich latach potencjał przemysłu mieszkaniowego, zakładany jego dalszy rozwój — gwarantuje ilościowe wykonanie zadań. Uprzemysłowienie, dominacja jednej technologii wielkopłytkowej stwarza jednak, widoczne już w całym kraju, niekorzystne zjawisko nieomal identycznych domów i osiedli, brak różnicowania budynków, ubóstwo w ich wystrój i wyglądzie. Szanse poprawy tej sytuacji stworzyć mogą — zdaniem architektów — poza pogłębieniem wiedzy projektantów o wymogach i prawach współczesnej technologii — zmiany w dotychczasowym funkcjonowaniu fabryk domów. Chodzi o to, aby pewną część możliwości produkcyjnych tych wytwórni wyko-
rzystać do produkcji elementów nowych typów i rozmiarów — pozwalających na indywidualizowanie architektoniczne i funkcjonalne domów. Typowe powinny być zatem elementy nie związane z kształtowaniem architektury, takie jak płyty stropowe, ściany, płyty dachowe itp. Natomiast elementy decydujące o wyrazie architektonicznym, jak balkony, loggie, detale parterowe, wejścia do budynków, prześwity itp. — powinny być projektowane indywidualnie i

produkowane z dbałością o wysoką jakość, w krótkich seriach. Taka organizacja produkcji stwarza szansę przełamania monotonii fabrycznie wytwarzanych zespołów mieszkaniowych.

Ważną sprawą jest także stałe udoskonalanie produkcji fabryk, dokładność i jakość produkowanych elementów. Musi temu jednak towarzyszyć poszukiwanie nowych systemów technologicznych. (PAP)

TELEWIZJA

„Życiorys własny robotnika“

Literatura pamiątkarska jest wciąż żywym źródłem poznania barw czasu minionego i stanowi ogromnie cenny dokument życia społecznego. Może być ona także interesującym scenariuszem widowisk telewizyjnych i przedstawień teatralnych. W ten właśnie sposób wykorzystano ostatnio (choć już nie po raz pierwszy) „Życiorys własny robotnika” Jakuba Wojciechowskiego. Na podstawie tej prostej, a prawdziwej opowieści, za którą w roku 1935 przyznano autorowi złoty wawrzyn Polskiej Akademii Literatury, opracował Tadeusz Malak wspólnie z Zofią Siłwą spektakl telewizyjny, który na dano w niedzielę w programie II z krakowskiego Ośrodka Telewizji Polskiej.

Audycję tę zrealizowano ściśle w konwencji „teatru faktu”, zachowując wszystkie akcenty języka, jakim napisany został „Życiorys”, angażując do inscenizowania w studio scen dramatycznych aktorów niezawodowych. Pewna chropowatość i nieporadność aktorska miały jednak tutaj swoisty walor autentyzmu przedstawianych zdarzeń. Do scenarii tego przedstawienia włączono także współczesne, filmowe środki — widzieliśmy więc wielkopolskie krajobrazy, migawki z życia Dolskiej i Sremskiej, rodzajowe scenki ze wsi. W inscenizacji polskiego weseła Jakuba Wojciechowskiego, które odbywało się na obczyźnie, uczestniczyli członkowie znanego nam zespołu „Tośtów” z Piętkowa w koło Śreby, kierowanego przez Franciszkę Tomczakową. Właśnie z „Tośtów” wywodzili się aktorzy-amatorzy tego nasyconego społecznymi i patriotycznymi treściami spektaklu. (kos)

FOTOGRAFIA

W dobrym guście

Godna obejrzenia jest ekspozycja w poznańskim salonie PTF (ul. Paderewskiego 7). Składa się na nią prawie 60 zdjęć, tym razem trzech autorów zagranicznych: Petro Luisa Raoty (Argentyna), Matti Pitkanena (Finlandia) i Gerharda Mikulaschka (RFN). Zestaw to bardzo zróżnicowany w treściach. Prezentacja dobrych warsztatów, przy tym dość specyficznych w formie.

Pierwszy z wymienionych autorów oscyluje między reportażem a metaforą. Wszystkie fotografie utrzymane w ciemnych raczej tonacjach, co w szeregu przypadków (np. zdjęcia z pożaru) uwypukla dramata tym sytuacji.

Natomiast na pracach Finna znajdujemy m. in. barwne portrety, wypracowane techniką niemal sztalugową, niezwykle sugestywne, a nadto fotografami fińskiego krajobrazu. Te ostatnie — bardzo nastrojowe, co podkreślone jest przez kontrastowość czerni i bieli.

W przypadku G. Mikulaschka mamy do czynienia ze zdjęciami wyłącznie barwnymi. Można powiedzieć na podstawie tych kilkunastu prezentowanych prac, że autor umie operować kolorami, doskonale czuje się w technikach barwnych. I w tym przypadku nawiązuje do sztalugowego, choć jasność niektórych barw zdaje się być sprzeczna z rzeczywistymi odczuciami.

W sumie — prezentacja dobrego kunsztu i interesujących środków wyrazu.

E. C.

SPORT-SPORT

Sport w Rawiczu

Patronat to nie tylko świadczenia

Sport rawicki rozślawili żużlowcy i koszykarze na przełomie lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych. Florian Kapala z Kolejarza Rawicz należał wtedy do ścisłej czołówki asów czarnego toru, natomiast koszykarze tego samego klubu święcili triumfy w Pucharze Polski i mistrzostwach macierzystej federacji.

Teraz właściwie tylko lekkoatleci Rawicza uczestniczą w zawodach o charakterze ogólnopolskim, ale nie odnoszą ważniejszych sukcesów. Na dobrą sprawę mogą one stać się udziałem jedynie Weroniki Kaczmarek oraz Krzysztofa Ptaka. Kaczmarek uzyskała bowiem w tym roku w biegu na 1500 m — 4,35,7, a na 3000 m — 10,10,2. Rekord życiowy Ptaka wynosi zaś 2,05 w skoku wzwyż (takim wynikiem można zdobyć mistrzostwo Wielkiej Brytanii!) Tych dwoje zdecydowanie wyprzedziło wszystkich rawickich lekkoatletów. Wystarczy powiedzieć, że najlepszy po Ptaku skoczek wzwyż legitymował się wynikiem 1,80 m, a rezultat Kaczmarek na 1500 m — 4,35,7 jest gorszy zaledwie o 21,1 sekund od najlepszego tego rocznego wyniku uzyskanego wśród... mężczyzn na tym samym dystansie. Zestawienie te świadczą jednak nie tylko o wysokich umiejętnościach dwójki Kaczmarek — Ptak, ale również o słabości rawickiej lekkoatletyki. Najogólniej więc mówiąc poziom jej jest niewiele wyższy od tego, który reprezentują rawicki piłkarze, koszykarze i siatkarze biorący udział w rozgrywkach klasy okręgowej.

Jakkolwiek i drużyna koszykarzy MKKS Rawia Rawicz spadała z klasy międzywojewódzkiej, to jednak odnosi się wrażenie, że sytuacja w tej dyscyplinie sportu jest lepsza niż w innych grach zespołowych. W Rawiczu mimo kłopotów z salami potrafią bowiem zmontować siedem drużyn koszykówek (w tym dwie żeńskie — juniorkę i dziewcząt), a nadto spularyzować tę dyscyplinę wśród uczniów zwłaszcza zbiorczej szkoły gminnej (dzieci z klas trzecich grają w mini-koszykówkę). Zapowiedzią nawiązania do dobrych tradycji można uznać w miejscy rawickich uczniów klas ósmych wywalczony w Zarach w ogólnopolskim finale mistrzostw szkół podstawowych.

Jeśli dodamy, że rawicki ping-pongiści grają w klasie A, natomiast piłkarze nawiązali kontakty z klubem BSG Aktivist Welzow (okręg Cottbus w NRD) i z powodzeniem z nim rywalizują, to wyczerpiemy temat: sport w Rawiczu. Konieczne jest tylko uzupełnienie, że w tym mieście działa jeden klub sportowy — MKKS Rawia Rawicz skupiający około 300 zawodniczek i zawodników.

MZKS powstał w 1970 roku po fuzji Kolejarza Rawicz z Rawia. Cel był oczywisty: nie rozpraszanie sił. Zapewne został osiągnięty, ale pozycja rawickiego sportu w Wielkopolsce jeśli nawet poprawiła się to nieznacznie. Prawda, że liczebność kadry instruktorów, stan bazy treningowej, zapośredniczenie w sprzęt — pozostawiają jeszcze sporo do życzenia, ale w tych dziedzinach jest znacznie lepiej niż było np. w „epoce” Floriana Kapala. Niektórzy działacze niedostatek sukcesów tłumaczą więc tym, że mało młodzieży garnie się do sportu, a jeszcze mniej — trenuje na pełnych obrotach...

Posnania

pokonała Bułgarów

W sobotę i w niedzielę piłkarze rezerwy II-ligowej Posnania podejmowali zespół CSK Sofia. W pierwszym meczu pokonali Bułgarów 2:2 (15:9), a w drugim 3:2 (17:11). Najwięcej bramek w obu spotkaniach uzyskali dla Posnania: Plechowiak — 3 i 10, Kasperczak — 7 i 2, Manys — 3 i 5, Pasiuk — 5 i 2 oraz Wichniarek — 3 i 5, natomiast dla CSK Sofia: Matanski — 9 i 16 oraz Alipiew 5 i 2.

CSK Sofia czołowy zespół II-ligi bułgarskiej jedynie w końcówce pierwszego meczu i na początku drugiego potrafił dotrzymać kroku Posnaniu. W pozostałych fazach obu meczów wyraźna była przewaga gospodarzy, którzy stanowili drużynę bardziej wyrównaną, szybszą i lepiej rozgrywaną piłkę. Gdyby w CSK zabrakło znanego komitego bombardiera Matanskiego to z pewnością porażki gości przybrałyby znacznie większe rozmiary. (v)

Obiektywizm każe powiedzieć, że takie zjawisko występuje najczęściej wówczas jeśli klub sportowy działa anemicznie. Inaczej mówiąc zdynamizowanie działań Rawicza z pewnością jest konieczne, a możliwe do osiągnięcia po zwiększeniu kadry działaczy i zmodyfikowaniu potencjału zakładów pracy. Rawia ma kilkunastu patronów, którzy na dobrą sprawę ograniczają się jedynie do mniejszych lub większych świadczeń finansowych. Chodzi natomiast również o to, by poszczególnych patronów powiązać z poszczególnymi sekcjami, którym powinni udzielać bardziej wszechstronnej niż dotychczas pomocy. Sprawa pilną jest również stabilizacja składu zarządu klubu. Zbyt częste zmiany nie sprzyjały bowiem prowadzeniu długofalowej i konsekwentnej polityki. M. L.

30 lat „Olimpii“

W minioną sobotę Gwardyj ski Klub Sportowy „Olimpia” w Poznaniu obchodził 30-lecie swego istnienia. Z tej okazji odbyła się akademie w Domu Kultury MO, w której udział wzięli m. in. członek KC PZPR, I sekretarz KW PZPR w Poznaniu — Jerzy Zasada, zastępca członka KC PZPR, wiceminister spraw wewnętrznych — gen. bryg. Tadeusz Pietrzak, sekretarz KW PZPR w Poznaniu — Józef Świąt, wojewoda poznański — Stanisław Cozaś oraz prezydent Poznania — Władysław Śleboda.

Historię klubu przedstawił zebrał prezes „Olimpii” p. Stanisław Konieczny. Następnie I sekretarz KW PZPR udzielił sztandar klubu Honorową Odznaką „Za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego”. „Olimpia” otrzymała również od Ministerstwa Oświaty i Wychowania medal Komisji Edukacji Narodowej.

Do spraw 30-lecia „Olimpii” powrócimy na naszych łamach. (ad)

Regaty długodystansowe

Dobre lokaty poznańskich wioślarzy

W bardzo niesprzyjających warunkach atmosferycznych (zimno i mgła) odbyły się w niedzielę na 12-kilometrowej trasie: jezioro Ślesie — „ciepły” kanał — jezioro Mikorzyńskie Centralne Regaty Długodystansowe z udziałem m. in. członków kadry narodowej w wioślarstwie. Był to — zdany przez większość startujących — egzamin z wytrzymałości, a więc bardzo istotny sprawdzian przygotowań do sezonu olimpijskiego.

W skiffie kobiecym triumfowała E. Ambroziak (Czarni Szczecin), natomiast w tej samej konkurencji męskiej — W. Kujda (Skra Warszawa) przed J. Kuzakiem (AZS Kraków), G. Filińskim (Czarni) i A. Krejzą (Posnania). Przyjemną niespodziankę sprawił Z. Woliński (Posnania), który zajął 5 miejsce. Szósty był R. Kowalewski, a dziesiąty K. Lewandowski (wszyscy z Posnania).

W dwójkach bez sternika zwyciężył Marian i Henryk Trzciński (AZS Szczecin) przed S. Bartkowskim i S. Salomonowiczem (Budowlani Płock). Czas gorszy zaledwie o 25 sekund od tej osady uzyskała dwójka poznańskiej Polonii (R. Rakowski i R. Kroil), która zajęła VI miejsce.

Wśród dwójek ze sternikiem zwyciężył Marian i Henryk Trzciński (AZS Szczecin) przed S. Bartkowskim i S. Salomonowiczem (Budowlani Płock). Czas gorszy zaledwie o 25 sekund od tej osady uzyskała dwójka poznańskiej Polonii (R. Rakowski i R. Kroil), która zajęła VI miejsce.

Wśród dwójek ze sternikiem zwyciężył Marian i Henryk Trzciński (AZS Szczecin) przed S. Bartkowskim i S. Salomonowiczem (Budowlani Płock). Czas gorszy zaledwie o 25 sekund od tej osady uzyskała dwójka poznańskiej Polonii (R. Rakowski i R. Kroil), która zajęła VI miejsce.

Praca

Opiekunkę na 4 godziny dziennie do dwójki dzieci 4 i 1 rok, przyjmę. Telefon 580-55. 31454g

Potrzebna pani na 6 godz. do dziecka 8-miesięcznego lub lekkich prac domowych. Warunki dobre. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30900g.

Potrzebna opiekunka do półrocznego dziecka. Os. Wielkiego Października 8 m. 21, dojazd autobusem 71 i 74, tramwajem 15, wiadomość: po godz. 18. 30830g

Kupno Sprzedaj

Kupię 2 segmenty mahoni — matowy (400 cm szer.). Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 31154g

Kupię rozrusznik do Wartburga. Poznań, Kanałowa 14 m. 12, Śląski. 31552g

Kupię srebrne lub cynowe wyroby, przedmioty odznaczania, porcelanę do mowy, Oferty z opisem — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30864g

Kupię piłę mechaniczną do metalu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30890g

Kupię silnik do remontu Zastawa 750 Fiat 500. Tel. 332-766 godz. 19—20 30538g

Kupię piec c.o. 1,5—2 m, używany w dobrym stanie oraz klatki dla nutrii przenośne. Młynarczyk, Poznań, ul. Rataje 163. 30620g

Kupię szafę jasną, dwudrzwiową, dywan nowy oraz złoty zegarek męski. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30620g.

Sprzedam zegar stojący G. Beckera oraz akwarium z kompletnym wyposażeniem. Włodzimierz Knychała, Poznań, Winogrody 132, tel. 572-11, wewn. 523, od 17. 31526g

Sprzedam okazałą jadalnię, ciemny dąb barok anielski. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30578g.

Komplet klubowy skóra, stół salonik, komplet pluszowy zegar lustro, szafa — antyczne sprzedam, tel. 671-404 30697g

Elektryczny aparat dzielnikarski sprzedam Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30610g

Sprzedam maszynę do pisania z krótkim walkiem arytmetycznym, piszący dziesiętny zimowy tel. 674-970. 30613g

Sprzedam Simson Avo z przyczepką — dużo części. Gniezno, Krasickiego 20 m. 25, tel. 14-87 godz. 18—19. 30321g

Amerykanke dwuosobową nową tanio sprzedam. Świerczewskiego 134C m. 12 tel. 405-08.

Sprzedam wózek dziecięcy głęboki, Drobnia 5 m. 1 przy kinie Scala. 30636g

Sprzedam meble swa-rzędzkie, bufet witryny, stół Raszynska 11 m. 1 po godz. 16. 30641g

Różne meble również antyczne sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30648g.

Telewizor „Rubin 106” sprzedam tel. 751-71. 30644g

Sprzedam aparat dzielnikarski dwupłytowy. Adres wskaże „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30315g.

Sprzedam warsztat tkacki 1x1 mtr Krosinko p-ta Mosina, Jasińska. 30346g

Sprzedam tanio większą ilość suchych desek olasz. Budziszewko nr 20 Gmina Rogoźno. 30347g

Sprzedam maszynę dzielnikarską dwupłytową, fabrycznie nową, marki Veritas 300. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30349g.

Sprzedam prasę — balans nożny. Os. Przyłaziń 3C1 m. 56 po godz. 16. 30364g

Wytwórnice wód gazowanych woj. Zielona Góra sprzedam Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30362g.

Piec stalowy kanałowo rurkowy 4,5 m² pow. grzejnej w dobrym stanie sprzedam. Poznań, Jabłonkowska 2. 30368g

Sprzedam tapczan w stanie dobrym, Swoboda 58a m. 15. 30383g

Sprzedam okazjnie wolnostojące klatki dla norek oraz kościarkę. Marian Nyczak 64-020 Czempin, ul. Sremska 19a. 30396g

Okazjnie sprzedam mini kalkulator — przedziału niowy i wielodziałaniowy, pierwiastki, pamięć. Po godz. 16 — Płowicka 14 m. 2. 30390g

Sprzedam suknię ślubną nową, jasno niebieską na 170—75. Os. Piastowskie 44 m. 40. 30390g

Sprzedam futro damskie brązowe, stan dobry, wzrost średni. Tel. 320-505. 30395g

Sprzedam segmenty — NRD i maszynę „Łucz-nik” Poznań, Jeżycka 35 m. 1. 30406g

Samochody

Sprzedam fabrycznie nowego Fiata 1500. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31305g.

Sprzedam Poynę 105, pre-mia PKO. Poznań, Dzier-żyńskiego 297. 31299g

Sprzedam silnik Mercede-sa 180 D. Tel. 711-19, od 15.30. 31349g

Lokale

Przyjmę pana na dwu-osobowy pokój — pra-cującego lub ucznia. Ad-res wskaże „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30715g.

Studentowi, uczniowi — pokój dwuosobowy, wynaj-mię. Łomżyńska 19 (War-szawskie). 30489g

Koszalin! M-4 spółdzielcze zamienie na podobne lub mniejsze w Poznaniu. Poznań, tel. 443-88. 30503g

Szukam pomieszczenia na cichy warsztat w Pozna-niu, względnie okolicy. Oferty — „Prasa”, Grun-waldzka 19 dla 30517g.

Zamienie mieszkanie M-3 lokatorskie (telefon) na M-4, M-5 najchętniej 4 pokoje, tel. 32-07-07 godz. 17—21. 30459g

Pracująca i ucząca się po-szukuje pokoju, chętnie w Szczepankowie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30412g.

Zamienie dwa małe poko-je, IV ptr. w Ryńku Ła-zarskim, na jeden duży — może być sucha suterena. Oferty — „Prasa”, Grun-waldzka 19 dla 30677g.

Zamienie pokój z kuch-nią, łazienką, c. o. — na większe. Włodkowica 45 m. 7, od 16. 30600g

Spokojny pan młody po-szukuje samodzielnego po-koju w centrum bardzo pilne. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30434g.

Mieszkanie M-2, 34 m² z balkonem, w Kolobrzegu, zamienie na podobne w Poznaniu. Oferty „Pra-sa”, Grunwaldzka 19 dla 30602g.

Chelmo — M-4 zamienie na mieszkanie w Pozna-niu, Inowrocławiu, Toru-niu lub na domek jedno-rodzinny z dopłatą. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30694g.

Małżeństwo z dzieckiem (członkowie spółdzielni mieszkaniowej) wynajmie mieszkanie typu M-2 no-we budownictwo. Telefon 33-05-42 godz. 8—10. 30699g

Kupię pokój lub dwa po-koje z kuchnią w starym budownictwie. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30568g

Kupię spiesznie kawaler-kę. Oferty „Prasa”, Grun-waldzka 19 dla 30702g.

Kupię mieszkanie włas-nościowe względnie mały domek w cenie do 200.000 zł. Peryferie nie wykluczo-ne. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 30703g.

Bielsko-Biała, własności-o we M-3, 46 m² sprzedam. Oferty — „Prasa”, Grun-waldzka 19 dla 30679g.

Emerytka samotna, poszu-kuje małego, pustego po-koju przy rodzinie. Ofer-ty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30621g.

Kupię w Poznaniu, blisko centrum, mieszkanie włas-nościowe M-3 lub M-2. Of-erty: 63-410 Ostrów Wlkp. 2, skrytka pocztowa 2. 30647g

Kulturalna pani pilnie po-szukuje pokoju przy star-szej, samotnej osobie, w dzielnicy Grunwald lub okolicy Starego Rynku. Warunki do omówienia. Oferty — „Prasa”, Grun-waldzka 19 dla 30547g.

Pokój z kuchnią 38 m² — kwaterek, nowe bu-downictwo, I ptr., balkon. Grunwald, zamienie na 2 lub 3-pokojowe, również z piecem kaflowym. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30579g.

Młode małżeństwo po stu-diach (bezdzielne) wynaj-mie pokój na okres jed-nego roku. Tel. 67-95-13. 30765g

Kupię mieszkanie M-2 w nowym budownictwie. Of-erty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30916g.

Panią poszukuje poko-ju. Zamieszka od stycz-nia. Oferty „Prasa”, Grun-waldzka 19 dla 30871g.

Pokój, kuchnię, samodziel-ne zamienie na podobne lub wspólne. Oferty „Pra-sa”, Grunwaldzka 19 dla 30877g.

Kupię mieszkanie wyla-żone do 100 tys. Może być do remontu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30879g.

Oddam w dzierżawę mie-szkkanie na 2—3 lata, płat-ne z góry. Oferty „Pra-sa”, Grunwaldzka 19 dla 30897g.

Niewielkiego pomieszcze-nia magazynowego na Wi-nogradach poszukuje. Te-telefon 539-55. 31453g

Nieruchomości

Sprzedam parcelę budowlaną 550 m² — Podolany. Oferty — „Prasa”, Grun-waldzka 19 dla 31431g.

Kupię domek jednorodzin-ny lub pół bliźniacze w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30837g.

Zguby Różne

21. XI. zgubiłam w cen-trum miasta zegarek dam-ski marki „Gub” z bransoletką. Adres wskaże — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31544g.

Greplujemy na poczeka-niu wełnę wtórna do kol-der. Poznań, Nowogrodzka 44 (Osiedle Warszaw-skie) dawniej Bema. 29724g

Mgr inż.

STANISŁAW WALENDOWSKI

zmarł nagle w dniu 23 listopada 1975 r., przeżywszy lat 49, mój najdroższy mąż, nasz uko-chany tatuś, teść i dziadek.

Pogrzeb drogiego Zmarłego odbędzie się dnia 26 listopada 1975 r. o godz. 14.50 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pograżona rodzina

Plac Waryńskiego 7 m. 1. 1317-K3

W dniu 23 listopada 1975 r. zmarł

mgr inż.

STANISŁAW WALENDOWSKI

długoletni członek Rady Społecznej Akademii Rolniczej, prezes Wojewódzkiego Związku Rol-niczych Spółdzielni Produkcyjnych w Poznaniu, były poseł na Sejm PRL, wybitny działacz spo-łeczny i gospodarczy — odznaczony Sztandarem Pracy II klasy i wieloma innymi odznaczeniami państwowymi i spółdzielczymi.

Pamięć o Zmarłym na zawsze pozostanie wśród nas.

Rektor i Senat Akademii Rolniczej w Poznaniu 1319-K3

Dnia 22 listopada 1975 r. odszedł od nas na zawsze po krótkich i ciężkich cierpieniach, na-maszczony Olejami św., ukochany mąż, naj-droższy tatuś, teść i dziadek, przeżywszy lat 87, śp.

STANISŁAW KUBIAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 bm. o godz. 10 na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim smutku pograżona żona z rodziną

Działki Wolność 172. 31703g

Dnia 22 listopada 1975 r. zmarła nasza uko-chana matka, teściowa, babcia i prababcia, śp.

WŁADYSŁAWA PIESZAKOWA

z domu Woźnińska

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 bm. o godz. 11.30 z kaplicy na cmentarzu górczyńskim.

Pozostała w smutku rodzina

Ul. Głogowska 29 m. 9. 31605g

Dnia 24 listopada 1975 roku zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramenta-mi św., przeżywszy lat 19, nasz najdroższy syn, i nigdy niezapomniany brat, wnuk, szwagier, siostrzeniec, bratanek, kuzyn i wujek

MAREK KEGEL

Pogrzeb odbędzie się dnia 27 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżeni rodzice z rodziną

Os. Rzeczypospolitej 41, dawniej Palacza 37. 31028g

Dnia 23 listopada 1975 r. zmarł nasz drogi mąż, ojciec i dziadek

WŁADYSŁAW DONDAJEWSKI

emeryt PKP

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 listopada 1975 r. o godz. 8.40 na cmentarzu na Junikowie,

o czym zawiadamia pograżona w smutku rodzina

Ul. Galla 19 m. 2. 31670g

† Z głębokim bólem zawiadamiamy, że dnia 22 listopada 1975 r. zasnęła w Bogu nasza kochana żona, mamusia, teściowa i babunia

WŁADYSŁAWA DANKOWSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 bm. o godz. 15 na cmentarzu przy ul. Lutyckiej.

W smutku pograżona rodzina

Uprasza się o nieskładanie kondolencji.

Ul. Winogrody 51 m. 2. 31620g

W dniu 22 listopada 1975 r. zakończył swój pe-łen poświęcenia żywot po ciężkich cierpieniach nasz kochany brat, szwagier i wujek, przeży-wszy lat 70

FRANCISZEK NIETRZEPKA

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 26 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona rodzina 31576g

† Dnia 23 listopada 1975 r. po ciężkich cierpie-niach zakończyła swoje pracowite życie mo-ja droga matka, teściowa, bratowa, ciocia, bab-cia, prababcia i nie zapominająca o sierocie nie-doli wychowawczyni, śp.

KAZIMIERA JACKOWSKA

z domu Berkowska

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 bm. o godz. 10.25 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżeni córka z rodziną i Marian Sychalski

Ul. Jarochońskiego 10 m. 8. 31684g

† Dnia 23 listopada 1975 r. zakończył swoje pracowite życie nasz kochany mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 61, śp.

MARIAN WAWRZYŃIAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 listopada 1975 r. o godz. 12 na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim smutku pograżona żona z rodziną

Ul. Michała 30 c m. 17. 31686g

† Dnia 23 listopada 1975 roku zmarł, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy ojciec, brat, szwagier i wujek, śp.

CZESŁAW HYŻYK

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 bm. o godz. 14 na cmentarzu w Żabikowie.

W smutku pograżone dzieci i rodzina

Uprasza się o nieskładanie kondolencji.

Luboń. 31652g

† Dnia 23 listopada 1975 r. zakończył swe pra-cowite życie, przeżywszy lat 68

CZESŁAW MARKIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 bm. o godz. 11.50 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona żona z rodziną 31673g

† Dnia 23 listopada 1975 r. zmarł po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, mój najdroższy mąż, kochany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 86, śp.

JÓZEF JANICKI

mistrz rzeźnicki

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 bm. o godz. 13 na cmentarzu miłostowskim.

W smutku pograżona żona z rodziną 31629g

† Dnia 22 listopada 1975 r. zmarła po długo-letnich cierpieniach, przeżywszy 79 lat, śp.

ZOFIA RADZIEJEWSKA

z domu Roszczak

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 bm. o godz. 14 na cmentarzu miłostowskim.

W głębokim smutku pograżona rodzina 31543g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 22 listopada 1975 r. zasnął w Bogu mój naj-droższy mąż, ojciec, teść, dziadek, brat, szwa-gier i wujek

FRANCISZEK WOŹNY

Pogrzeb odbędzie się dnia 25 bm. o godz. 11.55 na cmentarzu junikowskim.

W smutku i żalu pograżone żona i rodzina

Uprasza się o nieskładanie kondolencji.

31507g

† Dnia 22 listopada 1975 r., przeżywszy lat 74, zmarł nasz mąż, ojciec, teść, brat i dziadek, śp.

WACŁAW MALIK

Pogrzeb odbędzie się dnia 25 bm. o godz. 12.30 z kościoła św. Antoniego w Ostrowie Wlkp. na cmentarz przy ul. Bema.

W smutku pograżona rodzina 31547g

† Z żalem zawiadamiamy, że dnia 21 listopada 1975 r. odszedł od nas na zawsze, namaszczony Olejami św., mój najdroższy mąż, nasz drogi tatuś, teść, brat, wujek, szwagier i ukochany dziadek, śp.

KAZIMIERZ ŁUKOWIAK

mgr ekonomii, były leniec Oflagu II E.

Pogrzeb odbędzie się dnia 25 bm. o godz. 13 na cmentarzu junikowskim.

Pograżona w smutku żona z rodziną 31560g

Uprasza się o nieskładanie kondolencji.

Ul. Grottera 9 m. 3. 31560g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 22 listopada 1975 r. zasnęła w Bogu moja ko-chana żona, mamusia, teściowa i babcia, śp.

LEONARDA MAGDZIŃSKA

z domu Nowak

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 bm. o godz. 13.30 na cmentarzu w Obornikach Wlkp.

W smutku pograżony mąż z rodziną 31651g

Oborniki Wlkp., Kopernika 24 m. 8. 31651g

† Z głębokim bólem zawiadamiamy, że dnia 22 listopada 1975 roku po długich i ciężkich cierpieniach zmarła nasza najdroższa żona, matka, teściowa, babcia, siostra i szwagierka, przeżywszy 77 lat, śp.

ERNESTYNA GORYŃIAK

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 26 bm. o godz. 14 w Kobylinie.

W smutku pograżona rodzina 31560g

Markłowice Śl. 31560g

† Dnia 21 listopada 1975 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramen-tami św., przeżywszy lat 66, mój najdroższy mąż, kochany ojciec, teść, brat i dziadek

KAZIMIERZ ZIÓŁKOWSKI

odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odznaczenia Polski.

Pogrzeb odbędzie się dnia 25 bm. o godz. 13.40 na cmentarzu junikowskim.

Pograżone w smutku żona i rodzina 31546g

Ul. Kopernika 8. 31546g

† Dnia 23 listopada 1975 r. zakończył swe pra-cowite życie, po ciężkich cierpieniach, mój nigdy niezapomniany, najukochańszy mąż, naj-troskliwszy przyjaciel, nasz drogi brat, szwa-gier, kuzyn i wujek, przeżywszy lat 72, śp.

MARIAN NOWAK

były pracownik HCP.

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 bm. o godz. 15.30 na cmentarzu sołackim przy ul. Lutyckiej.

W smutku pograżona żona z rodziną 31648g

Ul. Gromadzka 25. 31648g

† Dnia 21 listopada 1975 r. zmarła śmiercią tra-giczną nasza ukochana siostra, teściowa, ciocia i babunia

KAZIMIERA PIOTROWSKA

z domu Genne

Pogrzeb odbędzie się dnia 25 bm. o godz. 13 na cmentarzu miłostowskim,

o czym ze smutkiem zawiadamia rodzina 31540g

Ul. Chlebowa 3 m. 25. 31540g

† Dnia 22 listopada 1975 r. zmarł nagle, nama-szczony Olejami św., mój najdroższy mąż, tatuś, nasz syn, brat, wujek, zięć i szwagier, przeżywszy lat 36, śp.

JANUSZ KOWALSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 bm. o godz. 12 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pograżone żona z córką i rodziną 31581g

Poznań, Gnieźnieńska 72 a. 31581g

† Dnia 21 listopada 1975 roku zasnął w Panu, przeżywszy lat 53, śp.

WALERIAN KACZMAREK

długoletni kościelny w Ceradzu Kościelnym, OO. Karmelitów na wzgórzu św. Wojciecha oraz parafii Chrystusa Odkupiciela w Poznaniu.

Msza św. i pogrzeb w Ceradzu Kościelnym, dnia 25 bm. o godz. 11, o czym zawiadamiają w imieniu rodziny i przyjaciel

Pyszczyńscy i Itkowiakowie 31539g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 23 listopada 1975 r. zasnął w Bogu po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, nasz drogi wujek i szczerzy przyjaciel

STEFAN ŁOMIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 26 bm. o godz. 15 na cmentarzu winiarskim przy ulicy Wojciechowskiego.

W smutku pograżona siostrzenica z rodziną

Os. Kraju Rad 11 m. 144, dawniej Piłkowsko, Rymarkowicza 26. 31627g

† Dnia 22 listopada 1975 r. zmarł śmiercią tra-giczną, namaszczony Olejami św., nasz ko-chany mąż, ojciec, syn, zięć, brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 43, śp.

BOGDAN ZIELEWICZ

Msza św. odprawiona zostanie dnia 26 bm. o godz. 14.30 w kaplicy w Łasku, następnie po-grzeb na cmentarzu w Wirach.

Strapione żona z dziećmi i rodzina 31580g

Luboń 4, Sobieskiego 92. 31580g

† Dnia 22 listopada 1975 r. odeszła od nas na zawsze po długich, ciężkich cierpieniach, przeżywszy 72 lata, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, nasza ukochana mat-ka, teściowa, babcia, siostra, bratowa, szwagier-ka, ciocia i kuzynka, śp.

HENRYKA MINTA

z domu Malińska

Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie w środę, dnia 26 bm. o godz. 8.30 w kościele para-fialnym św. Marcina, a pogrzeb tego samego dnia o godz. 11.10 na cmentarzu górczyńskim.

O bolesnej stracie zawiadamia mąż z rodziną 31541g

Uprasza się o nieskładanie kondolencji.

Ul. Ratajczaka 20. 31541g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 23 listopada 1975 roku, przeżywszy lat 76, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sa-kramentami św., zmarła nasza najdroższa mat-ka, siostra, teściowa, babcia i ciocia

ZOFIA BRUKWICKA

z domu Lehnert

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 bm. o godz. 14.15 na cmentarzu junikowskim.

W ciężkim smutku pograżona rodzina 31633g

Uprasza się o nieskładanie kondolencji.

31633g

† Dnia 22 listopada 1975 r. zmarła matka, teś-ciowa, siostra i ciocia, śp.

TEODORA ŁUKASIK

z domu Wojciechowska

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona córka z rodziną 31555g

TEATRY

POZNAN
OPERA — g. 19 „Halka”.
MUZYCZNY — g. 19 „Noc w Wenecji”.
POLSKI — g. 19 „Kordian”.
NOWY — g. 19 „Opera za trzy grosze”.
LALKI i AKTORA Scena Marcin — g. 10 „Detektyw Ręka”.
„Szalony Odkurzacz”.
KALISZ
TEATR im. W. BOGUSŁAWSKIEGO — „Romulus Wielki”.

KINA

CHODZIEŻ Ceramika: „Czekaj na mnie”. „Nieprzyjacieli u progu”. Notec: „Hubal”.
CZARNKÓW: „Tajemnica rękopisu”.
GNIEZNO Lech: „Kanał”. Pola: „Melodie przedmieścia”.
GOSTYN: „Hubal”.
GÓRA: „Wesoły romans”.
JAROCIN: „Niezwykłe przygody Włochów w Rosji”. „Iwan Wasiljewicz zmienia zawód”.
KALISZ Oaza: „Ja i mój pies”. „Był sobie drożdż”. Stylowe: „Największe wydarzenie od czasu gdy człowiek stanął na kółkach”. „Piękna nie chce milczeć”.
KEPNO: „Wspomnienia generała”.
KONIN Centrum: „W te dni przedwiosenne”. „Papiół i diament”. „Górniki”. „Z własnej i nieprzymuszonej woli”.
KOŁO: „Porozmawiajmy o kobietach”. „Przebieg Kingowi”.
KOSCIAN: „Mr. Majestek”.
KORNIK: „Noce i dnie” cz. I i II.
KROTOSZYN: „40 karatów”.
LESZNO: „Perła w koronie”.
NOWY TOMYŚL: „Yuriko moja miłość”.
OBORNIKI: „Orzeł”.
OSTROWO: „Yuriko moja miłość”. „Ja i mój pies”. Słońce: „Noce i dnie” cz. I i II.
OSTRZESZÓW: „Tajemniczy blondyn w czarnym buciku”.
PIŁA Iskra: „Sublokator”. Koral: „Czerwone i białe”. Sokół: „Zew krwi”.
PLESZEW: „Blokada” cz. I i II.
RAWICZ: „Dzieje grzechu”.
SŁUPCA: „Mgia nie ukryje zdrady”.
SYCÓW: „Opis obyczajów”.
SREM Klubowe: „Sugarland Express”. Słonko: „Synowie szeryfa”. „Kapitan Mikula Mały”.
ŚRODA: „Dzieje grzechu”.
SZAMOTUŁY: „Grzeszna natura”.
TUREK: „Noc na Karłstajnie”.
TRZCIANKA: „Po drugiej stronie słońca”.
WALCZ: „Yuriko moja miłość”.
WRZESNIA: „Wielki Gatsby”.
WSCHOWA: „Junta z Floty Północnej”. „Dyrektor”.
WĄGORZEW: „Romanca o zakochanych”.

RADIO

PROGRAM I: 8.10 Mel. naszych przyjaciół; 8.35 Olsztyński koncert; 9.05 Mini turniej zespołów; 9.30 Radio Praga prezentuje; 9.45 Rytm, barwy, nastroje; 10.08 Tańce kompozytorów polskich; 10.30 „Koniec akcji Arka” — fragment 16; 10.40 Zesp. J. Ptaszyna-Wróblewskiego; 11.05 Nie tylko dla kierowców; 11.12 Muzyka polska; 11.30 Z nagrań PR i TV pod dyr. J. Prusaka; 12.25 Na płytach wytwórni „Jugoton”; 13.00 Górskie śpiewanie, góralska muzyka; 13.15 Klubu rolnika — rolnikom; 13.30 Katalog wydawnictw; 13.35 Nowe nagrania Braci Łukaszczuków; 14.00 Sport to zdrowie; 14.05 Ze świata nauki; 14.10 Muz. lud. Hiszpanii — aud. III; 14.35 Rytm lat 60-tych; 15.10 Od duetu do sektetu; 15.35 Rytm lat 70-tych; 16.00 U przyjaciół; 16.11 Z polskiej fonoteki; 16.30 Aktualn. kulturalne; 16.35 Mel. z Kraju Rad; 17.00 Radiokurier; 17.20 Gwiazdy stylu; 17.40 Karin Krog śpiewa Legrand; 18.00 Muzyka i Aktualność; 18.30 Przeboje sprzed lat; 19.15 Parada polskiej piosenki; 19.45 Społeczna dla wspólnego dobra; 20.05 NURT — „Państwo” — aud. prof. dr. A. Łopatkę; 20.25 Radiowa musiołara; 21.18 Konc. życzeń miłośników muz. poważnej; 22.20 Na fortepianie gra Ronnie Aldrich; 22.30 „Zapomniane kultury” — He ty; 22.45 Mini recital Danuty Rinn; 23.05 Korespondencja z zagranicy; 23.10 Jam session.

WIADOMOŚCI: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 19, 20, 21, 22, 23.

PROGRAM II: 7.35 Kilka pytań, panie wojewodo; 8.35 Public. ekon. — 8.55 Muzyka dla strażaków — Wielkopolska; 9 Dla kl. licealnych (zajęcia fakultatywne grupy geograficzno-ekonomiczne); „Azja skarbem paliw” — aud. z udz. prof. dr. T. Olszewskiego; 9.30 Śpiewają Wrocławskie Skowronki Radiowe; 9.40 Dla przedszkoli; „Prawdziwy przyjaciel kaczora Dyzia” — bajka; 10 Książki, które na was czekały; 10.30 Maurice Ravel: Trio a-moll na fortepian, skrzypce i wiolonczelę; 11 Dla kl. VI (język polski); „Rodzina wyrazów”; 11.35 Rodzinny tor przeszkód; 11.40 Skrzynka poszukiwania rodzin; PCR; 11.45 Od Tatr do Bałtyku; 13 Dla kl. III i IV (wych. muzyczne); „W pracowni kompozytora” — z cyklu: „Posłuchaj z nami”; 13.20 R. Strauss: Taniec z 7 szalami z opery „Salome”; 13.35 „Odnówienie dać rzeczy słowo” — „Pięć wieków heretika” o książce Pawła Hulki-Łaskowskiego mówi H. Ładosz; 13.55 Mini przegląd folklorystyczny — Jugosławia; 14 Więcej, lepiej, tańiej; 14.15 Tu Radio — Moskwa;

Za przykładem mistrzów

Mięso z własnej karmy

W rozstrzygniętym niedawno konkursie na „Mistrza Produkcji Zwierzęcej” najlepszym wśród producentów mięsa była rzeźnia w Wielkopolsce okazał się Teodor Kaczmarekiewicz — rolnik ze Słomczyc w woj. konińskim. Zdobył on pierwszą nagrodę za sprzedaż w roku 1974 — 1769 kg żywca z 1 ha użytków rolnych.

Gospodarza nie zastaliśmy tego dnia w domu. Pojechał właśnie do Strzałkowa załatwiać różne sprawy. Żona mistrza Stefania Kaczmarekiewiczowa, nie bardzo chciała się wypowiadać o opasowej specjalizacji gospodarstwa:

— To sprawa męża, do mnie należy chów trzody chlewnej. Mam w chlewie teraz 60 sztuk. Rocznie sprzedajemy sto sztuk bekoniów, prze ważnie w najwyższych klasach eksportowych. Mam 6 macior, więc z przychówkiem zawsze jest robota. Wszystkie prosięta zostawiamy do własnego chowu.

Za to syn Błażej, absolwent Zasadniczej Szkoły Rolniczej w Słupcy, kreowany na następcę w gospodarstwie, znakomicie orientował się w sprawach chowu bukatów. Przytaczał dane o produkcji roślinnej, a głównie paszowej, na którą nastawione jest gospodarstwo Kaczmarekiewiczów.

Sięją wprawdzie zboża kon traktowane, jak np. 3,5 ha pszenicy czy 2,5 ha żyta (na lżejszych glebach), sprzedali w tym roku 14,5 tony zbóż do GS, lecz najważniejszą pozycję w 8-hektarowym gospodarstwie stanowią pasze. Musi ono wyżywić 30 sztuk bydła, w tym 4 krowy dojne, od których jednak nie odstawia się mleka — jest potrzebne w chowie prosiąt. Trzodę chlewną żywi natomiast pole należące jeszcze do rodziców pani Stefani, choć płodowian planowany jest wspólnie. Dzięki temu można wybrać lepsze kawałki ziemi na intensywniejsze uprawy.

Czego to już nie próbowa no, aby zdobyć jak najwięcej paszy! Wreszcie okazało się, że w tej strefie — słabych raczej gleb i skąpych opadów w porze wegetacji — najlepiej udają się takie rośliny paszowe, jak: mieszańki, jęczmień jary, ziemniaki a także buraki cukrowe, pastewne i brukiew.

Dobrze tej jesieni wypadła kukurydza sprzątnięta z pół hektara na zielonkę. Pewnie w przyszłości Kaczmarekiewiczowie bardziej przekonają się do jej uprawy. Na razie są kłopoty ze zbiorem. SKR w Strzałkowie nie ma maszyn specjalistycznych do siewu i zbioru kukurydzy tak kiszunkowej jak i na ziarno. Nawet miejscowe Kółko Rolnicze miało kłopoty ze zbiorem kukurydzy, zasianej w tym roku na przejętej ziemi. Trzeba będzie poczekać aż wyposaże nie techniczne wsi w gminie Strzałkowie poprawi się w tym stopniu, aby więcej rolników mogło przejść na intensywniejszą gospodarkę paszową. Moi rozmówcy widzą w tym jeszcze wielkie rezerwy u siebie i w swojej wsi.

Wspólnie pół wieku

Piękny jubileusz 50-lecia ślubu obchodzili w minio na niedzielę Stanisław i Jan Turtonowie z Braciszewa koło Gniezna (woj. poznańskie). Mimo sędziwego wieku, dopisuje im zdrowie i samopoczucie. Wy chowali razem sześciu dzieci oraz doczekali się 19 wnucząt i 4 prawnucząt. Oboje po kilkadziesiąt lat przepracowali w tam tejszym PGR. (bop)

14.35 Konc. studentów PWSM w Łodzi; 15 Program dla dziewcząt i chłopaków; 15.40 Chóralskie sceny operowe; 16 Wypocznik i turystyka; 17.25 Aud. społ.; 17.35 Gra The Love Unlimited Orchestra; 17.55 Z cyklu: „Postawy i działania”; 18.05 Poznań muzyką malowany; 18.40 „Drogi poznania”; 19 Transkrypcje miniatur C. Debussy'ego; 19.15 Język angielski; 19.30 „Kawowe spotkanie teatralne” — magazyn literacko-muzyczny; 21 F. Schubert: Sonata D-dur op. 137 nr 1; 21.15 Rep. pt. „Perpetuum mobile”; 21.55 Radio — szkole; 22.10 K. Stockhausen — „Refren” na fortepian, celeste i perkusję; 22.20 Radiowy Tygodnik Kulturalny; 23 W. A. Mo zart: Koncert G-dur; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 G. Gabrieli: Sacrae symphonie.

WIADOMOŚCI: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

UWAGA: Program własny na UKF 69.74 MHz: 16.20 Trzy oblicza muz. rozrywk.; 19 Ogólnop. program stereof.

PROGRAM III: 7.05 Muzyka ze garynka; 8.05 Kiermasz płyt; 8.30 Co kto lubi; 9 „Twierdza” — 22 odc. pow.; 9.10 Z kompozytorskiej teki R. Rodgersa; 9.30 Nasz rok 75; 9.45 J. Sibelius — Konc. skrzypcowy d-moll op. 47; 10.20 Nowe nagrania Zespołu Chłuturnik; 10.35 Klasyki gitary jazzowej — Charlie Byrd; 10.50 „Cała jaskrawość” — 19 odc. pow.; 11 Początki dż. z Armenii; 11.20 Życie rodzinne — magazyn; 11.50 Klasyki gitary jazzowej — Jim Hall; 12.25 Za kierownicą; 13 Powtórka z rozrywki; 13.45 Czytamy pamiętniki — Carl Zuck-

meier „I ja tam byłem”; 14 Legendarni pianiści — W. Gieseking. W. A. Mozart; 14.35 Wśród usarzy i pancernych — gawęda; 14.45 Śpiewa Anne Sylvestre; 15.10 „Dwa razy trzy”; 15.30 Wieczór kasztelański — rep.; 15.45 Grand Standard Orchestra; 16.15 Aktozy o piosence; 16.40 Grupa organowa K. Sadowskiego; 16.45 Nasz rok 75; 17.05 „Twierdza” — 23 odc. pow.; 17.15 Kiermasz płyt; 17.40 Sprawy powszechnej troski; 18.05 Muzykobrania; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Blues wczoraj i dziś; 19.15 Książka tygodnia; 19.35 Muz. poczta UKF; 20 Teatr mojej młodości — gawęda; 20.10 Od duetu do duetu; 20.40 Język niemiecki; 20.55 Muz. kolekcja zamków i katedr; 21.40 Na poboczu wielkiej polityki — felieton; 21.50 Opera tygodnia — W. A. Mozart „Così fan tutte”; 22.08 Śpiewa Wanda Warska; 22.15 Pow. w wyd. dźwięk. „Cichy Dom”; 22.45 „Gdy zakwitnie mój” Zespół Z. Namysłowskiego; 23 Nowe tomiki poetyckie — M. A. Emelianow; 23.05 Collegium Musicum: Zapomniane koncerty wiolonczelowe; 23.50 Śpiewa Mina.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 15, 17, 19.30, 22.

Tej mechanizacji brak też w nowo zbudowanych budynkach: chlewni i oborze. Właś nie gospodarze zastanawiają się, czy tę nową oborę wykorzystywać zgodnie z jej przeznaczeniem czy też zainstalować tam bekony.

— Jedno i drugie się opłaca — mówi Kaczmarekiewiczowa. — Świnie rosną szybko, a bukaty wymagają mniej pracy. Co wybrać? Musimy się wspólnie poradzić.

Ma rację, bo jak długo jeszcze będzie nosić pokarm dla świń wiadrami? Woda jest wprawdzie w obębie, lecz trzeba ją doprowadzić do koryt, pomyśleć o jakichś wózkach paszowych. To samo z usuwaniem obornika. Nagroda przy da się w sam raz na ten cel. Kaczmarekiewiczowie nie lubią pożyczek, budynki postawili z własnych środków. Pomnażający się inwentarz na inwestycje zarabia. W tym roku sprzedali już 18 bukatów, a w roku ubiegłym około 14 ton żywca wołowego.

Wiele przyczyn składa się na to, aby hodowla zwierząt rzeźnych i bydła mlecznego rozwijała się intensywnie, m. in. dużą rolę odgrywa dostatek dobrej wody pitnej. Sytuacja pod tym względem systematycznie ulega poprawie, przede wszystkim dzięki wodociągowaniu wsi.

W woj. pilskim brak wody daje się jeszcze znacznie odczuwać. Obecnie zaledwie 6000 gospodarstw, czyli 16 procent wszystkich zagród, posiada wodociąg. Zamierzeniem władz jest więc w możliwie jak najkrótszym czasie poprawić tę sytuację. W planach na przyszłą 5-letkę przewiduje się zbudowanie dalszych 1700 gospodarstw indywidualnych. Ponadto wodę z wodociągów otrzymają 43 jednostki gospodarki społecznej: 35 państwowych gospodarstw rolnych i 8 spółdzielni produkcyjnych. Na ten cel przeznaczają się nakłady inwestycyjne w wysokości 70 mln złotych. (zd)

lic. — Adam Mickiewicz „Dziady” — odc. II; 11.05 — Wychowanie plastyczne — kl. VII i VIII — Rzeźba (kol.); 11.35 — „Rodzina Whiteoaków” — odc. IV film ser. prod. kanad. (kol.); 12.55 — Program dla szkół średnich — „Rodzina współczesna” — Mój chłopak, moja dziewczyna; 13.45 — TTR — Matematyka — 1. 65 — „Powinowactwo prostokątne”; 14.30 TTR — Mechanizacja rolnictwa — 1. 41 — „Zbiór zbóż kosiarka, żniwiarka, wiazałka” (powt.); 16.30 — Dziennik (kol.); 16.40 — „Obiektyw”; 17 — „Nie tylko dla pań”; 17.25 — Na wielkim i małym ekranie; 17.50 — Studio TV Młodych; 18.40 — Spotkania z medycyną; 19.20 — Dobranoc — „Barbapapa” (kol.); 19.20 — Dziennik (kol.); 20.20 — Przypomnienia, radzimy; 20.25 — „Czterdzieś stołatek” — odc. VIII — pt. „Otwarcie trasy czyli czas wolny” — film TVP — (II seria); 21.10 — Świat i Polska (kol.); 21.55 — Dziennik (kol.); 22.10 — Wiadom. sport.

PROGRAM II: 16.45 — Język angielski — 1. 8 — kurs podstawowy; 17.20 — Podstawy estetyki filmowej — „Kino we własnym oku”; 18.10 — Teatr TV na świecie — Luigi Pirandello — „Kłeszcze” — spektakl TV włoskiej (kol.); 19 — Notatnik domowy (lok.); 19.10 — Reklama (lok.); 19.20 — Dobranoc i Dziennik (kol.); 20.20 — Łoża; 21 — „Macedończy — czyli sztuka patrzenia” (kol.); 21.25 — 24 godziny (kol.); 21.35 — Wtorek Melomana — Mozart: „Sonaty fortepianowe” oraz „Encyklopedia”; 22.15 — Język niemiecki — 1. 4 — kurs podstawowy.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 6 — TTR — Język polski — 1. 7 — Jan Kochanowski — Liryki; 6.30 — TTR — Chemia — 1. 9 — Reakcje w roztworach wodnych (kol.); 9 — Program dla najmłodszych — kl. I — Matematyka — „Czy 5 i 6 to zawsze 11?” (kol.); 10 — Dla szkół: Język polski kl. II

Jarocińskie frezarki coraz doskonalsze

Frezarki do obróbki metali rodem z Fabryki Obrabiarek Specjalnych „Jaf” w Jarocinie (woj. kaliskie) dorównują standardem takim urządzeniom produkowanym przez najbardziej renomowane firmy zagraniczne. Świadczy o tym eksport do około 50 krajów świata i ciągle rosnąca liczba zamówień. W dużej mierze jest to wynik stałego udoskonalania ich konstrukcji.

Obecnie przeprowadzają oni próby informacyjnej serii nowej „rodziny” frezarek sterowanych numerycznie, których trzy typy są na wskroś nowoczesne, posiadające liczne udoskonalenia. Frezarki np. pionowe umożliwiają wykonywanie jednocześnie wielu czynności (frezowania, wiercenia, rozwiercania, gwintowania itp.); dodatkowym ich atutem jest znacznie niższy — w porównaniu z dotychczasowym — koszt produkcji z racji zastosowania szeregu elementów krajowych w miejsce importowanych. Za kilka miesięcy opuści „Jaf” 10 pierwszych takich frezarek.

Również w przyszłym roku wyprodukują się pierwszych 10 specjalnych tzw. frezarek zadaniowych dla potrzeb produkcji autobusu „Jelcz — Berliet”. Wyposażone one będą w

komplet narzędzi i oprzyrządowanie — posłużą do wyrobu jednego, określonego detalu. Rozpoczęto też wstępne prace konstrukcyjne całych ośrodków obróbkowych z tzw. sterowaniem adaptacyjnym, które samoistnie ustawiają do pracy poszczególne zespoły urządzeń w zależności od rodzaju metalu; prototyp tej maszyny gotowy ma być na początku 1977 r. (bop)

Odpowiadamy

Ludwik P. — Radosław obchodził imieniny 1 marca i 8 września. (3301)

Stały czytelnik. — Informacji, dotyczących przejścia na emeryturę, udzielił Panu Zakład Ubezpieczeń Społecznych w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 12. (3103)

Leszno

Domy z „klocków”

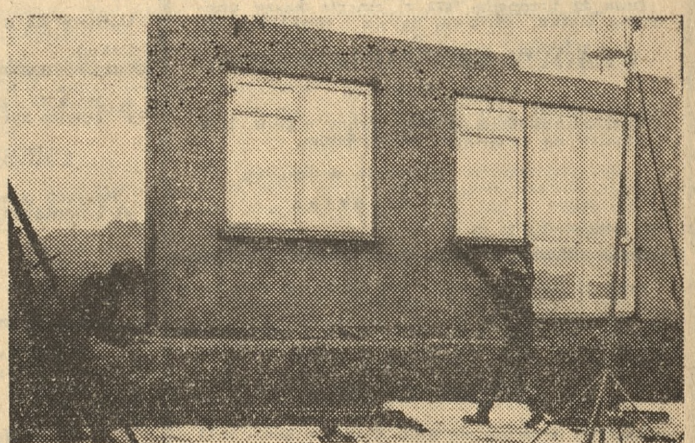
Bloki mieszkalne, montowane z wielkich płyt, od kilku lat przestały być nowością dla przechodniów. Nie każdy jednak zdaje sobie sprawę, jak bardzo ten system przyspiesza wznoszenie budynków i jak niewiele, w porównaniu do tradycyjnej budowy, jest ludzi przy tym zatrudnionych.

W Lesznie z „klocków” buduje się osiedle Estkowskiego. Stoi już 10 domów, wznoszenie jest jedenasty. Pracuje tu 6-osobowa brygada Henryka Pietrzaka. Pomaga im operator żurawia. 10 listopada na

Ten dom zmontowano w mieście — teraz pracują w nim „wykończalni”.

Zanim sędziwie ściany nie staną i nie zostaną związane z sobą elektrycznymi spawami, trzeba zakotwiczyć płytę tzw. zastrzałami.

Fot. (3) — T. Talarczyk



Druga młodość krotoszyńskiej WSM

Silniki wszystkich wyprodukowanych przez polski przemysł motoryzacyjny pojazdów posiadają detale (tuleje cylindrowe, gniazda zaworowe, pro wadniki itp.) z Wytwórni Sprzętu Mechanicznego w Krotoszynie. A że są one przed niej jakości, skwapliwie nabywają je również zagraniczne firmy. Części z WSM wmontowane są np. w angielskim „Leylandzie” i szwedzkim „Volvo”; trafiają też do fabryk w Finlandii i Francji.

Tradycje wytwórni sięgają roku 1877 (produkowała wówczas

czas ruszyły do pieców, koła parowe do gorzeli, detale do maszyn cukrowniczych itp.) i jest to jedna z najstarszych fabryk w woj. kaliskim. Przeżywa jednak właśnie teraz swoją drugą młodość. Przy ul. Raszkowskiej powstaje miano wie nowa zakłady, obejmująca halę obróbki mechanicznej z obszernym zapleczem socjalnym oraz odlewnię półfabrykatów na potrzeby WSM. Zastosowane tu zostaną liczne nowe technologie produkcji, a gotowy ma być w drugiej połowie przyszłego roku. Do planu zaś inwestycyjnego na lata 1979—80 weszła następna faza rozbudowy krotoszyńskiej wytwórni — w związku z dynamicznym rozwojem motoryzacji. (bop)

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — przedstawiciele w województwach: KALISZ: Bogdan Pardus, ul. Kazimierzowska 4, tel. 36-59. KONIN: Wojciech Flutowski, ul. Tuwima 1, tel. 247-63. LESZNO: Tomasz Talarczyk, ul. Grunwald 10, tel. centrali 52-20, wewn. 10-70. PIŁA: Zygmunt Rola, ul. Marchlewskiego 29, tel. 24-15.